Wywiad
Relaks w Drzonkowie

Rynek pracy
Jak zatrudnić pracownika z Ukrainy?

Region
Wyniki ankiet dla przedsiębiorców

Nr 2 (35)/2016
ISSN 2083-652X

Biznes Lubuski

Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej



Poszukiwany, poszukiwana

Pracownik na wagę złota

Biznes Lubuski .pl
Regionalny Portal Gospodarczy

Lubuski świat gospodarczy 24 godziny na dobę
tylko na www.bizneslubuski.pl







Szkolenia
i doradztwo



Testy,
badania,
analizy



B+R+W







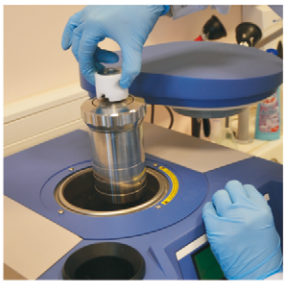


Pomoc
de minimis



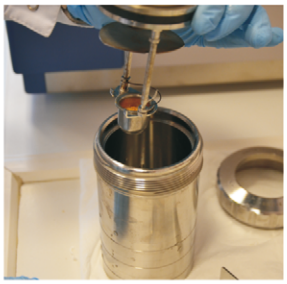
Doświadczalna
winnica

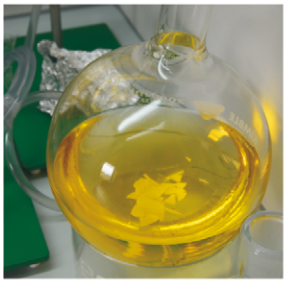
Laboratoria









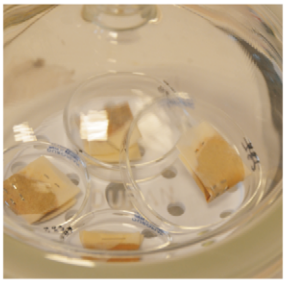


Lubuski Ośrodek
Innowacji i Wdrożeń
Agrotechnicznych
PWSZ w Sulechowie

Ogrodnictwo
i szkółkarstwo

Przetwórstwo
spożywcze





Innowacyjne
usługi



www.loiiwa.com.pl
biuro@loiiwa.com.pl, tel. +48 68 353 46 63

Zapraszamy do współpracy!

W numerze **polecamy**

Biznes Lubuski
Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

nr 2(35)/2016
ISSN 2083-652X



08 · RYNEK PRACY

„Dam pracę…”,„zatrudnię…”,„przyjmę do pracy…” tak zaczyna się ostatnio większość ogłoszeń w prasie czy w internecie, a przedsiębiorcy skarżą się, że albo brakuje rąk do pracy, albo są niewykwalifikowani pracownicy i specjaliści, szczególnie w zawodach technicznych. Co z tym zrobić? Problem omawia Jarosław Nieradka.



10 · FIRMA

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego od 40 -stu lat z myślą o sporcie i rekreacji nie tylko dla mieszkańców. Dyrektor Bogusław Sułkowski w rozmowie z Joanną Zielińską prezentuje, co wyróżnia WOSIR na tle innych sportowo-rekreacyjnych obiektów w naszym regionie.



18 · REGION

W Lubuskiem powstała sieć aniołów biznesu. Sieć będzie inwestować prywatne pieniądze w start-upy oparte na innowacyjnym pomyśle. O wejściu inwestycyjnym nie będą decydować żadne zasady unijne, nie ma kosztów kwalifikowalnych i warunków brzegowych inwestycji. – Jest pomysł, ocena i inwestycja – mówi Karolina Rudy, koordynator sieci.

Przeczytaj także:

14 · ZATRUDNIENIE

Jeszcze kilka lat temu pracownicy zza wschodniej granicy zatrudniani byli przez polskich przedsiębiorców głównie przy pracach sezonowych, zwłaszcza w przemyśle rolnym i sadownictwie. Dziś, w obliczu rynku pracownika stają się coraz bardziej poszukiwani przez firmy produkcyjne, które wyraźnie odczuwają brak kadry na rodzimym rynku pracy. Jak zatrudnić pracownika z Ukrainy? Krok po kroku wyjaśnia Katarzyna Skrzypińska-Krata.

23 · FIRMA

Kradzież danych firmy. Większość polskich przedsiębiorstw nie przyznaje się oficjalnie do utraty kluczowych danych. A badania Konfederacji Lewiatan nie pozostawiają złudzeń. Cztery na dziesięć polskich firm naraża się na skutki lekceważenia ochrony danych. Aż 36 proc. ankietowanych w badaniu Lewiatana przyznało, że ich firmy odnotowały incydenty związane z bezpieczeństwem IT.

31 · OKIEM EKSPERTA

Ulgi dla płatników składek ZUS. To kolejny krok w kierunku ułatwień dla płatników składek. Na mocy zmienionych przepisów możliwe jest odroczenie terminu płatności składek i rozłożenie na raty należności z tytułu wszystkich zaległości, w tym również za ubezpieczonych – wyjaśnia Agnieszka Kazoń.

Zdjęcie na okładce:
freepik.com

opzl ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
Biuro Główne
ul. Reja 6, 65-076 Zielona Góra
tel./fax +48 68 327 18 71
strona: www.opzl.pl
e-mail: biuro@opzl.pl
facebook.com/pracodawcy

Przewodniczący: Janusz Jasiński
Dyrektor Biura: Jarosław Nieradka
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: Przemysław Karwowski
Przewodniczący Rady Programowej: Wacław Maciuszonek

Oddział w Nowej Soli
ul. Inżynierska 8 (Interior)
67-100 Nowa Sól
tel./fax 68 411 44 22 (fax 23)
nowasol@opzl.pl

Oddział we Wschowie
ul. Kopernika 7
67-400 Wschowa
tel. +48 884 782 630

Oddział Żary-Żagań
ul. Wrocławska 12
68-200 Żary
tel./fax +48 697 712 733
zary@opzl.pl

KONFEDERACJA LEWIATAN

wspieramy lubuskich przedsiębiorców

Janusz Jasiński
Przewodniczący OPZL

Na dobre ruszyły w naszym regionie konkursy o dotacje unijne dla przedsiębiorców. Na tworzenie działów badawczo-rozwojowych, na zakup aparatury badawczej, na wdrażanie innowacyjnych rozwiązań. Wkrótce ruszą też konkursy na dofinansowanie działań proeksportowych: wyjazdów na targi, misje gospodarcze itp.



Drodzy Czytelnicy!

To bardzo dobre wiadomości dla nas, przedsiębiorców, ale pełnię szczęścia przesłania mi jeden mankament: nie wszyscy mogą sięgnąć po dotacje, a właściwie: mało która firma te pieniądze zobaczy. Powodem jest słowo-klucz: innowacja. Innowacja odmieniana przez wszystkie przypadki, która dla dziesiątek tysięcy lubuskich firm, będzie barierą nie do przeskoczenia, aby pozyskać dotację. Oczywiście mamy setki firm w regionie o wysokim potencjale innowacyjnym i jestem przekonany, że doskonale wykorzystają szansę jaką dają fundusze unijne. Ale lwia część lubuskich przedsiębiorstw będzie musiała obejść się smakiem lub skorzystać z ze zwrotnych pożyczek, kredytów na rozwój. Można by zapytać: i gdzie tu sprawiedliwość?

Brak pracowników odczuwają już niemalże wszyscy pracodawcy. Poszukiwani są głównie niewykwalifikowani pracownicy produkcyjni i wysokiej klasy specjaliści w swoich zawodach. Dlatego też temat rozwoju rynku pracy i tworzenie partnerstw pomiędzy szkołami, ośrodkami szkolenia zawodowego a przedsiębiorcami nie schodzi z naszej agendy. Dużą szansę upatrujemy w projekcie „Doskonalenia jakości kształcenia zawodowego" realizowanym ze środków Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020, który na dobre ruszy we wrześniu br. Skorzystają na nim i młodzi ludzie, i przedsiębiorcy, którzy w trakcie staży i praktyk, będą mogli nawiązywać kontakty z potencjalnymi przyszłymi pracownikami.

Wzrost temperatury za oknem co roku w Organizacji oznacza jedno: zbliża się spotkanie wszystkich firm członkowskich. Z końcem czerwca już po raz dwudziesty piąty będziemy podsumowywać kolejny rok działalności Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej i robić plany na przyszłość. A przyszłość zależy od nas, od przedsiębiorstw tworzących stowarzyszenie. Dlatego też podjęliśmy próbę nowego zdefiniowania roli, jaką powinna pełnić Organizacja dziś, tj. 25 lat od swego powstania, jak zaangażować naszych Członków, jak uświadomić, że aktywny udział każdej firmy w życiu Organizacji jest niezbędny. Po kilku spotkaniach z naszymi Członkami, które obejmowały różne aspekty działalności OPZL, zaczyna się rysować wyraźny plan, program rozwoju Organizacji na kolejne lata. Przedstawimy go już wkrótce, kiedy tylko pracę rozpocznie Zarząd wybrany w czerwcu na kolejną kadencję 2016-2019. Jedno jest pewne: pomysłów nam nie brakuje i na pewno nie zabraknie.

A tymczasem zapraszam do lektury naszego magazynu.

Reja 6

biznesowe serce Zielonej Góry

Szukasz atrakcyjnego i niedrogiego miejsca na szkolenie lub konferencję?
A może potrzebujesz lokalizacji na kameralne spotkanie biznesowe?
Zapraszamy do siedziby OPZL przy ul. Reja 6 w Zielonej Górze!

DUŻA SALA



idealna na konferencje oraz szkolenia
max do 60-70 uczestników
dowolna modyfikacja przestrzeni
zaplecze cateringowe
dostęp do Internetu
multimedia (projektor, nagłośnienie, TV LCD)
dostęp dla osób niepełnosprawnych





SALA KLUBOWA



idealna na kameralne spotkania biznesowe, sesje coachingowe, warsztaty, czy spotkania rekrutacyjne...
max do 10-15 uczestników
wygodne kanapy lub stół i krzesła
pomieszczenie kuchenne
dostęp do Internetu
multimedia (projektor)

więcej informacji na temat warunków wynajmu
pod nr tel. **68 327 18 81** oraz e-mail: **biuro@opzl.pl**

opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ
wspieramy lubuskich przedsiębiorców

Ułatwienia i nowe formularze CEiDG

Pakiet ułatwień związanych z zakładaniem i prowadzeniem działalności gospodarczej za pośrednictwem Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej przewiduje nowelizacja ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Nowe przepisy zaczynają obowiązywać od 19 maja 2016 r.

Ograniczona zostanie m.in. liczba danych wymaganych we wniosku o zawieszenie działalności gospodarczej. Wprowadzona zostanie także możliwość„rezygnacji"z wpisu w CEIDG przed rozpoczęciem wykonywania działalności gospodarczej, co wychodzi naprzeciw postulatom zgłaszanym do resortu rozwoju. Nowelizacja pozwoli również na ograniczenie liczby postępowań administracyjnych związanych ze sprostowaniami czy wykreśleniami wpisów dzięki temu, że pracownicy urzędów gmin będą mogli samodzielnie poprawiać błędy we wnioskach przedsiębiorców. Wprowadzony zostanie także automatyczny mechanizm wykreślania przedsiębiorcy z CEIDG. Dodatkowo do katalogu danych kontaktowych podlegających wpisowi dodany zostanie numer telefonu oraz numer faxu przedsiębiorcy (o ujawnieniu danych kontaktowych zadecyduje przedsiębiorca) oraz dodatkowe informacje dotyczące upadłości i postępowania restrukturyzacyjnego. Nowe przepisy uporządkują również tryb przekazywania informacji dotyczących upadłości i zakazów pomiędzy CEIDG, sądami upadłościowymi oraz Krajowym Rejestrem Karnym.

Nowy formularz w CEIDG

Jednocześnie w Ministerstwie Rozwoju trwają prace nad wprowadzeniem nowego formularza wniosku (RAR 4 MB) zgłaszania danych do CEIDG. Wprowadzenie nowej wersji planujemy w połowie 2016 r. Projekt nowego formularza powstał w oparciu o uwagi, pomysły i komentarze przedsiębiorców i przedstawicieli urzędów. Ministerstwo zachęca do wyrażenia opinii o formularzu oraz zgłaszania uwag, które posłużą do jego udoskonalenia. Opinie można przesyłać na adres e-mail: ceidg-kontakty@mr.gov.pl. Prosimy dopisywać nazwę formularza (np. CEIDG-1) lub załącznika, którego dotyczą uwagi.

Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej (CEIDG) działa od 2011 roku i cieszy się dużym zainteresowaniem przedsiębiorców - od początku istnienia rejestru dokonano w nim 1,35 mln wpisów nowych działalności gospodarczych. Wszelkich czynności w CEIDG przedsiębiorcy dokonują bezpłatnie. Dzięki CEIDG zwiększyło się w Polsce bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. W rejestrze udostępnione są informacje o aktywnych, zawieszonych i wykreślonych przedsiębiorcach oraz ich pełnomocnikach. Można w nim także znaleźć dane o koncesjach przedsiębiorców, licencjach i zezwoleniach oraz małżeńskiej wspólności majątkowej, zakazach czy upadłości osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Za pośrednictwem CEIDG przedsiębiorca może zarejestrować, zmienić, zawiesić, wznowić i zamknąć działalność gospodarczą. Informacje o tym są przekazywane elektronicznie do innych instytucji (Głównego Urzędu Statystycznego, Urzędu Skarbowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych/Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego). Do zgłaszania danych służy zintegrowany formularz, który można podpisać elektronicznie lub złożyć w dowolnym urzędzie gminy lub miasta. W CEIDG jest składanych ok. 2 mln wniosków rocznie. Codzienna liczba wyszukiwań danych dotyczących przedsiębiorców i informacji to ok. 500 tys., a liczba pobranych zaświadczeń to ok. 1,5 mln miesięcznie.

Ministerstwo Rozwoju

Reklama

ALDE MED
CENTRUM MEDYCZNE

al. Niepodległości 1
Filia Zastal: ul. Towarowa 20
Zielona Góra

Medycyna Pracy
Badania profilaktyczne pracowników - wszystkie badania w jednym miejscu, krótkie terminy, własna pracownia badań psychotechnicznych, udział w komisjach BHP i przeglądzie stanowisk pracy.

Szpital ALDEMED
Bezpieczeństwo i komfort pobytu! Zabiegi operacyjne z zakresu chirurgii ogólnej, neurochirurgii, ginekologii, ortopedii, okulistyki i laryngologii. Sale jedno i dwuosobowe, każda z łazienką, bezpłatny internet. Zapewniamy profesjonalną opiekę lekarzy i pielęgniarek podczas hospitalizacji.

call center 68/ 35 30 600
www.aldemed.pl



20 lat UESA

Z ich rozwiązań korzysta przemysł, energetyka, projektanci, instalatorzy i… naukowcy. UESA Polska Sp. z o. o. obchodzi 20 lat działalności. Uroczystość z udziałem biznesowych i naukowych partnerów odbyła się w Hotel Ruben w Zielonej Górze.

Firma zaczynała od kilku pracowników, teraz jest ich ponad sześćdziesięciu. Przez te 20 lat udało nam się zbudować rozpoznawalną markę w branży energetycznej w Polsce. Jesteśmy producentem urządzeń do rozdziału energii średniego i niskiego napięcia – mówi w rozmowie z BiznesLubuski.pl Marek Chromik, dyrektor generalny UESA Polska Sp. z o.o. Firma działa na rynku polskim, europejskim i coraz śmielej podbija również rynki światowe. Jak przyznają jej władze, to m.in. efekt szybkiego reagowania na potrzeby klientów ale również ścisłej współpracy ze światem nauki.



fot. Uesa Polska Sp. z o.o.

UESA od dawna współpracuje z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Sulechowie i jak mówi jej rektor prof. Marian Miłek, ta współpraca układa się bardzo dobrze. Jej efektem są m.in. wspólnie opracowane urządzenia wykorzystywane np. w Centrum Energetyki Odnawialnej w Sulechowie. - To nie tylko szafy rozdzielcze, ale również napowietrzna stacja rozdzielcza – podkreślał prof. Miłek. Obiekt jest wykorzystywany do nauki zawodu studentów. Współpraca UESA z PWSZ rozpoczęła się przed wieloma laty od studenckich praktyk organizowanych w Polsce i w Niemczech.- Stawiamy na kształcenie zawodowe młodych ludzi, wiemy jaki to dziś na rynku pracy problem – dodaje dyrektor Chromik.

Red.

Dostawy Lumelu dla polskiego wojska

Spółka Lumel S.A. podpisała porozumienie o współpracy z firmą Pratt & Whitney, należącą do „wielkiej trójki" producentów silników lotniczych na świecie.

Porozumienie zatwierdza realizację dostaw produktów dla firmy Pratt & Whitney Rzeszów (dawny WZL Rzeszów) oraz harmonogram dostosowania procedur jakości ISO 9000 - obowiązujących w firmie - do wymagań certyfikatu AQAP, czyli przepisów NATO stawianych dostawcom sił zbrojnych. Wdrożenie tych wymagań odzwierciedla sposób prowadzenia i nadzorowania wszystkich etapów produkcji dla tego sektora rynku. – To następny ważny krok dla Lumelu, który otwiera przed nami nowe rynki. Dostawy dla polskiego wojska to duża satysfakcja, ale i olbrzymia odpowiedzialność, dlatego cieszymy się z zaufania, którym obdarzyli nas nasi wojskowi partnerzy. Choć współpraca z wojskiem w zakresie dostaw urządzeń do pomiaru temperatury silnika ma już kilkunastoletnią historię, to obecne porozumienie da nam jeszcze więcej możliwości. Jednak jesteśmy na to przygotowani! – powiedział Dinesh Musalekar – Prezes LUMEL S.A. Aktualnie w spółce trwają również prace nad uzyskaniem certyfikatu ISO/TS 16949, który umożliwi dostawy urządzeń elektronicznych dla branży motoryzacyjnej. Taki certyfikat ma już zakład produkcji odlewów LUMEL ALUCAST, a klienci z branży motoryzacyjnej generują ponad 50% jego przychodów.



fot. Biuro Prasowe Lumel S.A.

Śmigłowiec rodziny PZL 3W, do którego LUMEL dostarcza urządzenia do pomiaru temperatury silnika

***Pratt & Whitney** – amerykańska firma produkująca silniki do samolotów cywilnych i wojskowych, a także silniki rakietowe. W Polsce posiada oddziały w Kaliszu, Rzeszowie oraz w Niepołomicach. Przedsiębiorstwo należy wraz z General Electric i Rolls-Royce do tzw. „wielkiej trójki" producentów silników lotniczych.*

Biuro Prasowe Lumel S.A.



Poszukiwany, poszukiwana

„Dam pracę…”, „zatrudnię…”, „przyjmę do pracy…” tak zaczyna się ostatnio większość ogłoszeń w prasie czy w internecie, a przedsiębiorcy skarżą się, że brakuje rąk do pracy.

Zacznijmy od liczb: średnia stopa bezrobocia w województwie w marcu 2016 wyniosła 11,1%, w Gorzowie 5,9%, a w Zielonej Górze 6,9%. Widać, że nasza gospodarka rozpędziła się na dobre i pojawia się coraz więcej nowych miejsc pracy. Coraz trudniej też pracodawcom obsadzić te miejsca – rynek pracy, gdzie do tej pory to pracodawca miał przewagę, zmienia się w rynek pracownika. To kandydat do pracy może teraz wybierać w ofertach pracy różnych pracodawców, a nie jak wcześniej, kiedy to pracodawca mógł „przebierać” w kandydatach do pracy. Dla pracowników to oczywiście komfortowa sytuacja, ale pracodawcom już tak wesoło nie jest.

Jest źle, będzie…

Oczywiście, nowi kandydaci do pracy – absolwenci - będą się pojawiać co roku, ale jest ich coraz mniej. Przyczyną z jednej strony jest demografia i spadająca liczba urodzin, a z drugiej wyjazdy młodych ludzi w poszukiwaniu pracy do innych regionów, większych miast, a najczęściej za granicę. W walce z bezrobociem osiągnęliśmy właściwie maksimum. Obecnie kto chce, ten znajdzie pracę; niestety nie zawsze w swojej miejscowości i nie zawsze zgodną z oczekiwaniami, ale praca jest. Poza tym spora grupa osób bezrobotnych pracuje na czarno a pozostaje w rejestrze powiatowych urzędów pracy. Niepokojące jest to, że największe bezrobocie występuje wśród osób w wieku 25-34 lat.

Podstawa: praktyka

Przedsiębiorcy w naszym województwie, zwłaszcza w miastach w których rozwój gospodarczy jest bardzo dynamiczny, skarżą się w ogóle na brak rąk do pracy: i niewykwalifikowanych pracowników i pecjalistów, szczególnie w zawodach technicznych. Narzekają też na słabe przygotowanie do pracy absolwentów szkół zawodowych czy techników, chodzi o brak wystarczającej praktyki. Wynika to z postawy samej młodzieży, która często niedostatecznie poważnie podchodzi do praktyk, staży czy zajęć warsztatowych, ale również zależy od pracodawców, którzy czasem na praktykach powierzają młodym ludziom zajęcia w żaden sposób nie przygotowujące do późniejszej pracy. Do braku właściwego przygotowania praktycznego do zawodu można jeszcze dodać pracownie, warsztaty w szkołach daleko odbiegające wyposażeniem od dzisiaj stosowanych maszyn, urządzeń, technologii. To wszystko sprawia, że absolwent po ukończeniu szkoły

zawodowej czy technikum to często „półprodukt", a właściwe szkolenie odbywa się w firmie, kiedy już rozpocznie pracę.

Coraz ważniejsze stają się kompetencje osobowe i interpersonalne. Można być świetnym fachowcem, ale dyskwalifikujący jest brak umiejętności dobrego komunikowania się z klientami, przełożonymi, kolegami z pracy czy brak umiejętności współpracy w zespole. Na to także zwracają uwagę przedsiębiorcy, a często są to kompetencje kluczowe na stanowiskach pracy, gdzie mamy bezpośredni kontakt z klientem: w handlu czy w usługach.

Odczarować szkolnictwo zawodowe

W Lubuskiem szkoły ponadgimnazjalne oferują kierunki kształcenia, które powinny odpowiadać potrzebom przedsiębiorców. Ale przyglądając się bliżej, zobaczymy jeden podstawowy problem. Nawet jeśli przedsiębiorcy danej branży chcą utworzenia nowego kierunku kształcenia w zawodówkach czy technikach, nawet jeśli zostanie on zaakceptowany przez Powiatową Radę Zatrudnienia i uruchomiony zostanie nabór do takiej klasy, to… okazuje się że dzieci po gimnazjum po prostu nie są nim zainteresowane. Mamy takie przykłady w całym regionie, gdy do klasy zgłasza się tylko kilka osób i cała para idzie w gwizdek. I nie pomaga tu nawet intensywna promocja kierunków prowadzona przez szkoły, bo problem leży gdzie indziej: chodzi o odczarowanie negatywnego wizerunku kształcenia zawodowego, pokazanie młodym ludziom i ich rodzicom, że szkoła zawodowa to dobry zawód, praca i dobra płaca. Jak to zrobić? Tu kłania się brak albo niewystarczające doradztwo zawodowe w gimnazjach, brak pokazywania zawodów – kilka lekcji wychowawczych w 3 klasie gimnazjum to absolutnie za mało i przede wszystkim za późno. Okazuje się więc, że jeśli nawet szkoły w danym powiecie chcą odpowiedzieć na potrzeby pracodawców, to nie zawsze mogą – bo chętnych do nauki brak. Podczas Lubuskiego Forum Gospodarczego OPZL w listopadzie 2015 roku, uczestnicy spotkania wskazywali doradztwo zawodowe i promocję edukacji zawodowej jako najważniejsze wyzwania, które stoją przed szkołami, ale i firmami. Poza tym do młodych ludzi i ich rodziców trzeba mówić konkretami, że warto mieć zawód w ręku, bo krócej będziemy szukać pracy, bo dobry fachowiec – spawacz, fryzjer, informatyk, mechanik czy cukiernik – po prostu może dobrze zarobić.

Co dalej? Współpraca!

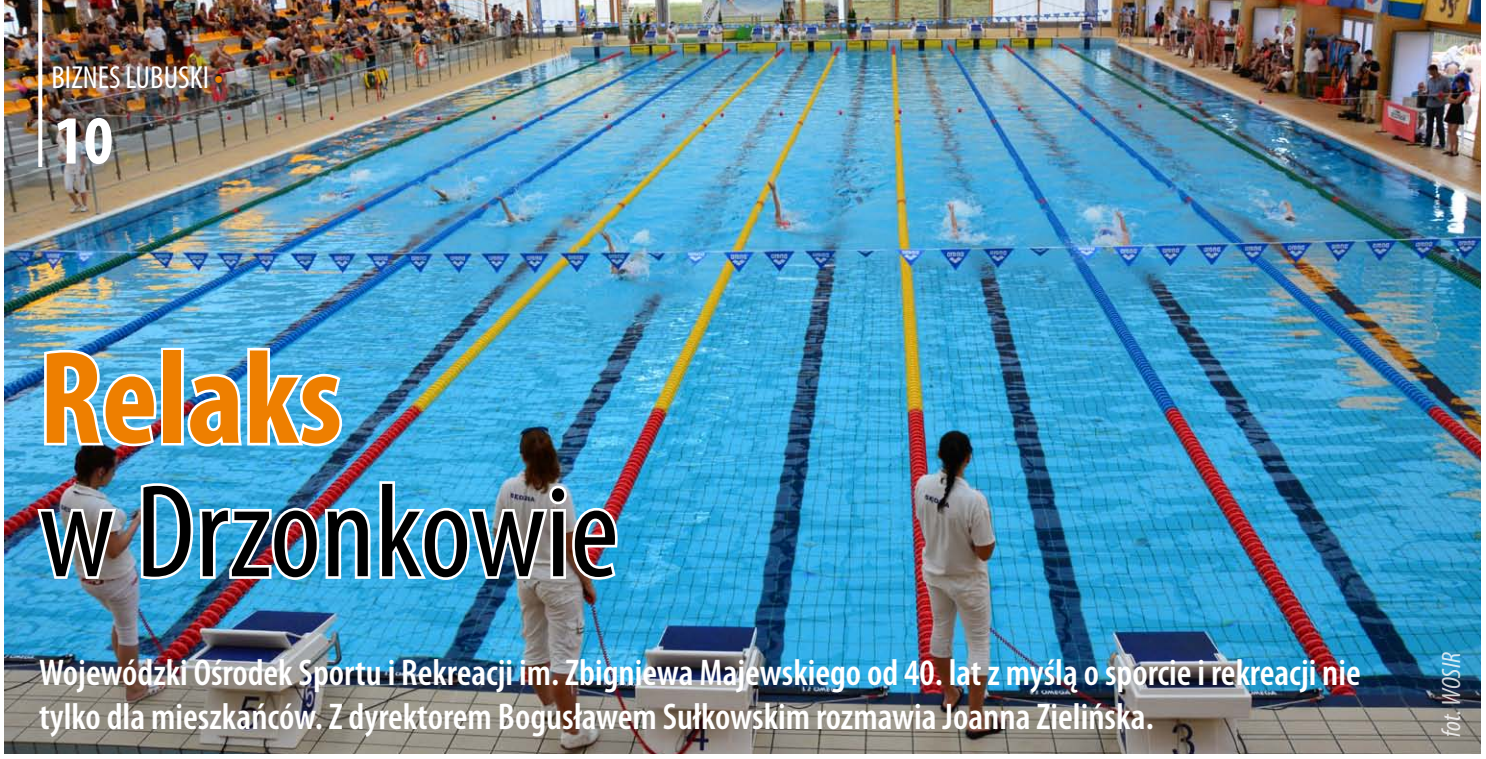
Lubuskie przedsiębiorstwa radzą sobie na własną rękę, np. ściągając pracowników z Ukrainy. Ale tu nie chodzi o rozwiązania doraźne. Bez ścisłej współpracy szkół z przedsiębiorcami nie będzie dobrych efektów kształcenia. I odwrotnie: jeśli przedsiębiorcy nie otworzą się na współpracę, nie otworzą swoich zakładów, fabryk na praktyki, staże, nie będą zgłaszać swoich potrzeb, wówczas nie będą mogli liczyć na absolwentów szkół zawodowych, techników czy inżynierów przygotowanych do pracy. Tylko wtedy – dzięki współpracy edukacji i przedsiębiorców - mury szkoły będą opuszczać absolwenci przygotowani do pracy. I to właśnie jakością przygotowania absolwentów do pracy powinniśmy mierzyć efektywność edukacji, to jest właściwa miara, bo przecież szkoły zawodowe nie kształcą dla samego kształcenia.

Nie stać nas na to, by kształcić młodych ludzi, którzy za chwile zasilą szeregi bezrobotnych w urzędzie pracy czy wyjadą do pracy w Niemczech czy Wielkiej Brytanii. Dlatego ta sprawa kształcenia zawodowego jest tak ważna dla lubuskiej gospodarki, bo bez ludzi, bez dobrych pracowników żadna firma nie będzie się rozwijać, a nasze gminy nie przyciągną nowych inwestorów.

Jarosław Nieradka

Reklama





Relaks w Drzonkowie

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego od 40. lat z myślą o sporcie i rekreacji nie tylko dla mieszkańców. Z dyrektorem Bogusławem Sułkowskim rozmawia Joanna Zielińska.

fot. WOSiR

Co wyróżnia WOSIR na tle innych sportowo-rekreacyjnych obiektów w naszym regionie?

Nie ma w Polsce drugiego takiego miejsca, które oferuje nowoczesną i tak dużą bazę sportowo-rekreacyjną z pełnym zapleczem noclegowym, gastronomicznym i szkoleniowym. To jedyny taki Ośrodek, który łączy w sobie sport, relaks i biznes w wyjątkowej scenerii lasów i zieleni. Cechuje nas również interdyscyplinarność, czyli możliwość uprawiania wielu dyscyplin sportu. Na obszarze 39 ha, w tym 15 zabudowanych, 4 ha zalesionych i 20 ha zieleni, mogą cieszyć się sportem i rekreacją: szermierze, pływacy, tenisiści ziemni, tenisiści stołowi, strzelcy, jeźdźcy i inni. Drzonków to wręcz idealne miejsce na aktywny wypoczynek. Do dyspozycji są pływalnie (kryta i odkryta), strzelnica, korty tenisowe (kryte, odkryte), sala szermiercza, hala sportowa, jaskinia solna etc. W ofercie posiadamy m.in. jazdę konną, przejażdżki bryczką, odnowę biologiczną, jaskinię solną czy stawy wędkarskie. Do pięknie położonego Ośrodka wśród zielonogórskich lasów zapraszamy nie tylko sportowców, ale również klientów indywidualnych, rodziny z dziećmi, firmy oraz grupy zorganizowane.

W tym roku obchodzą Państwo Jubileusz 40–lecia. Jak było, a nie jest?

Ośrodek powstał w 1976 r. i w latach swojej świetności słynął z mekki pięcioboju nowoczesnego. U nas trenowali słynni olimpijczycy m.in. Janusz Gerard Pyciak – Peciak czy Arkadiusz Skrzypaszek. Ale wieloletnie zaniedbania i brak środków finansowych na remonty doprowadziło WOSiR do ruiny. W latach 2009-2015 do Drzonkowa popłynęły unijne pieniądze i ministerialne miliony. Łącznie zainwestowano ponad 55 mln złotych. Ośrodek przeszedł gruntowną modernizację. Dziś posiadamy nowoczesne obiekty dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym z dysfunkcją wzroku lub słuchu. Dostosowanie ich do standardów europejskich, pozyskanie atestów i certyfikatów otworzyło okno na dalszy rozwój Ośrodka i organizację imprez sportowych oraz rekreacyjnych o zasięgu regionalnym, krajowym i światowym. Posiadamy także specjalną aparaturę do analizy ruchu zawodników Dzięki niej trenerzy mogą analizować pracę swoich podopiecznych i korygować ich błędy. Ośrodek jest w pełni zinformatyzowany. Posiada Elektroniczny System Obsługi Obiektów Sportowych. W jego skład wchodzi m.in. system basenowy, który indywidualnie mierzy czas dla każdej osoby przebywającej na pływalni. Stworzono również system telewizji IP. W jego skład wchodzi aż 147 kamer. W 2015 roku zakończono dwie inwestycje, w ramach których Ośrodek zyskał dodatkowe miejsca noclegowe.

Jaki mają Państwo plan imprez o charakterze międzynarodowym w drugiej połowie roku?

Najważniejsze imprezy to: START - II Międzynarodowy Turniej Niepełnosprawnych w piłce siatkowej plażowej (27-29 maja), Mistrzostwa Europy Młodzieżowców w Pięcioboju Nowoczesnym (6-12 czerwca), Polsko-Niemieckie Zawody w skokach CSN** (4-7 sierpnia), START - Międzynarodowy Turniej Niepełnosprawnych w tenisie stołowym (8-9 października), a także II Międzynarodowa Konwencja Dance & Fitness (15 października).

Z których imprez jesteście najbardziej dumni?

Rozbudowa i remont bazy przyczyniły się do realizacji kolejnych imprez o zasięgu regionalnym, krajowym jak i światowym. Pojawiły się nowe imprezy jak: Ogólnopolski Turniej Minisiatkówki – Kinder + Sport, Mistrzostwa Polski w Piłce Siatkowej OldBoyów, Mini Cup w tenisie stołowym oraz „Targi Kobiet". Wznowiono edycję zawodów pięciobojowych. Po 10 latach ponownie odbył się w Drzonkowie Puchar Świata Juniorów w Pięcioboju nowoczesnym. Na stałe w kalendarz imprez wpisały się również: Polsko-Niemieckie Zawody Jeździeckie, Polsko-Niemiecki Turniej Szpadowo-Floretowy i Tenisa Stołowego. Na terenach rekreacyjnych cyklicznie odbywają się m.in.: „Lubuski Piknik Zdrowia", „Zlot Miłośników Volkswagena", MTB Amatorów i Duathlon Lubuski. Dużym sukcesem możemy pochwalić się podczas organizacji Zawodów Jeździeckich, gdzie z roku na rok startuje coraz więcej koni. Aktualnie na naszym parkurze galopuje podczas jednych zawodów ok. 300 koni. Zapewnienie logistyki na 700 os. podczas Ogólnopolskiego Turnieju Minisiatkówki to również powód do dumy.

Ile osób dba o to, aby na Państwa obiektach nikt się nie nudził?

U nas nie można się nudzić (śmiech). W Ośrodku zatrudnionych jest 59 osób. W tym szereg osób pierwszego kontaktu z klientem. Pracownicy dbają nie tylko o dobrą jakość usług, ale również życzliwe relacje z klientem. Zatrudniamy instruktorów i trenerów z wieloletnim doświadczeniem. Wykwalifikowany pracownik jest dla nas bardzo ważny, dlatego organizujemy szkolenia z zakresu profesjonalnej obsługi klienta czy pierwszej pomocy.

Do kogo kierowane są imprezy organizowane w WOSIR-ze? Czy odnajdzie się na nich również lubuski biznes?

Ośrodek świadczy usługi także dla klientów instytucjonalnych poprzez organizację konferencji, pikników, jubileuszy firm czy sportowych spotkań integracyjnych. Nasze obiekty w mgnieniu oka zmieniają się w hale wystawiennicze. Organizujemy wystawy psów, gołębi, targi budownictwa etc. Możliwości dla lubuskiego biznesu jest naprawdę mnóstwo. Co ważne niedawno powstał także nowy obiekt z nowoczesnymi salami konferencyjnymi. Salki z pełnym wyposażeniem multimedialnym świetnie sprawdzają się na szkoleniach, kursach i warsztatach. Na festyny czy pikniki zapraszamy wszystkich! Na imprezy masowe również.

Ilu Lubuszan korzysta z Państwa oferty?

Do codziennych użytkowników należą miłośnicy sportu, ale również zwolennicy aktywnego czy biernego wypoczynku. W tym także lubuscy sportowcy: pięcioboiści, szermierze, pływacy, tenisiści ziemni, tenisiści stołowi, strzelcy i jeźdźcy. Z roku na rok frekwencja i zainteresowania prozdrowotnym stylem życia wzrasta. Ten trend da się zauważyć już dziś. Lokalna społeczność najczęściej wybiera zajęcia fitness i naukę pływania.

Wakacje już niebawem. Co może WOSiR zaproponować mieszkańcom w okresie letnim?

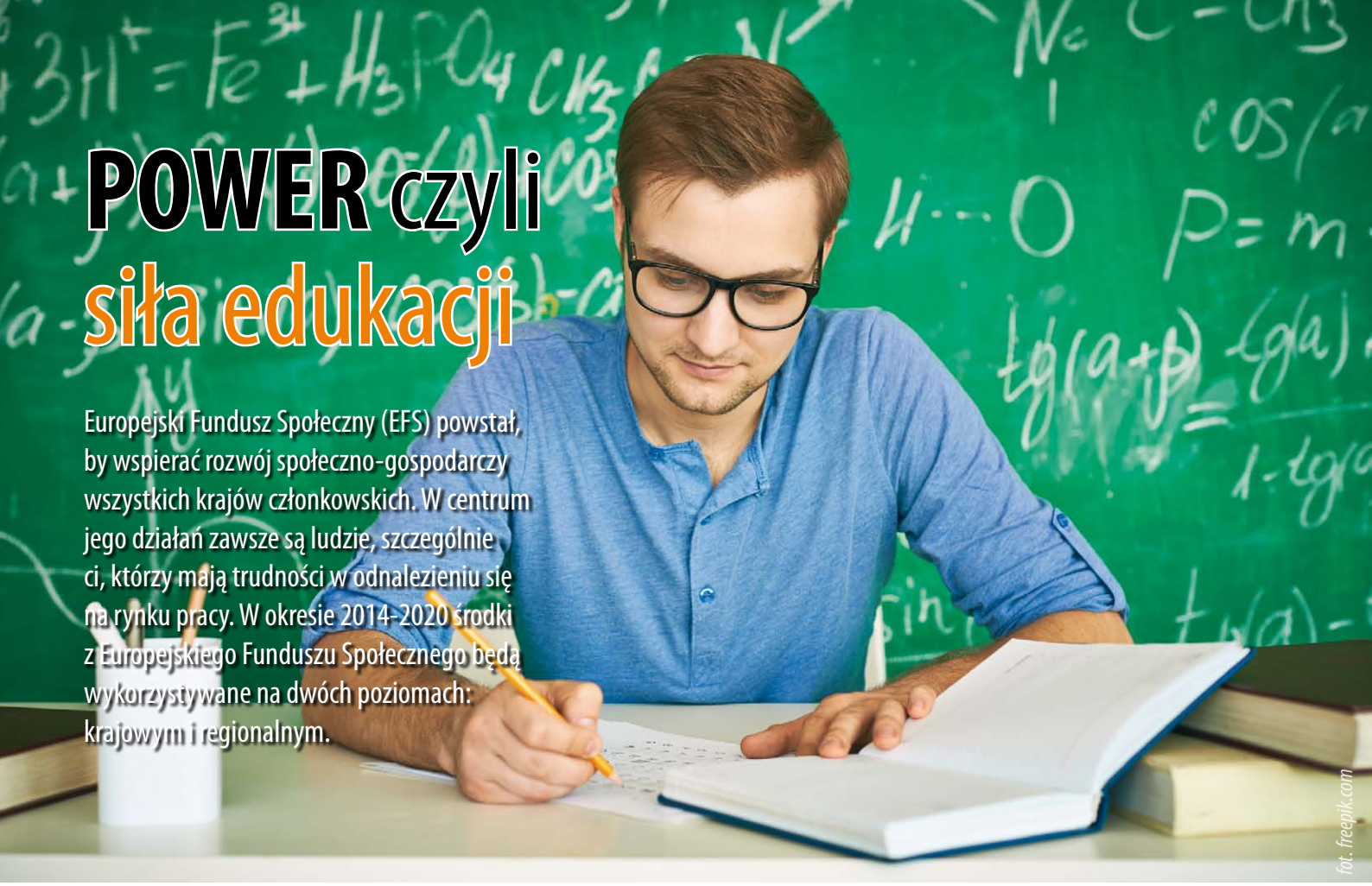
Naszych najmłodszych klientów zapraszamy, jak co roku na „energiczne" półkolonie. Zajęcia jazdy konnej, szermierki, pływanie, gry i zabawy na świeżym powietrzu, plac zabaw, zajęcia plastyczne etc. W tym roku startujemy również z letnią szkółką strzelecką dla dzieci i dorosłych, gdzie każdy będzie mógł sprawdzić swoją celność na strzelnicy pod okiem wykwalifikowanego trenera strzelectwa sportowego. Zapraszamy też na odkrytą pływalnię. Na niecce olimpijskiej 50 m można pływać do woli, a w części rekreacyjnej korzystać z różnych urządzeń wodnych. Dla tych, co wolą trochę poleniuchować mamy ławeczki i leżanki z masażami powietrznymi. Dla maluszków mamy zjeżdżalnie i brodzik. Do dyspozycji klientów indywidualnych czy grup zorganizowanych są wszystkie nasze obiekty. Polecamy pakiety pobytowe w korzystnych cenach. Posiadamy specjalną ofertę dla rodzin. Śmiało więc można planować u nas wypad na weekend. Do dyspozycji gości są liczne obiekty sportowe od hal, przez korty tenisowe, po pływalnie kryte, jak i odkryte. No i oczywiście można pojeździć konno. Dzieci mogą hasać na placu zabaw, a na placu piknikowym zorganizować ognisko lub piknik. Na koniec dnia zapraszamy na zdrowotny seans do jaskini solnej lub odnowy biologicznej na relaksujący masaż i saunę. A jeśli Wasze pociechy od najmłodszych lat kochają ruch, to zapraszamy nie tylko w wakacje do organizacji zabaw na świeżym powietrzu czy urodzin na sportowo. Można wynająć salę lub miejsce piknikowe z przygotowanym drewnem na ognisko albo zajęcia z animatorem sportu: na strzelnicy, pływalni czy z jazdy konnej.

Dziękuję za rozmowę.

Reklama



POWER czyli siła edukacji



Europejski Fundusz Społeczny (EFS) powstał, by wspierać rozwój społeczno-gospodarczy wszystkich krajów członkowskich. W centrum jego działań zawsze są ludzie, szczególnie ci, którzy mają trudności w odnalezieniu się na rynku pracy. W okresie 2014-2020 środki z Europejskiego Funduszu Społecznego będą wykorzystywane na dwóch poziomach: krajowym i regionalnym.

fot. freepik.com

Ogólnokrajowy POWER

Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER), jak jego poprzednik – Kapitał Ludzki, stawia na wzrost kompetencji i umiejętności Polaków. Jednak jego kształt i zasady zdobywania środków znacznie różnią się od tych, które obowiązywały w poprzedniej perspektywie.

PO WER jest programem ogólnokrajowym, konkursy w ramach jego realizacji będą ogłaszane na poziomie krajowym przez odpowiednie Instytucje Pośredniczące. Z budżetu EFS przeznaczono na jego realizację 4,4 mld euro, tj. 34% ogółu środków EFS. Został stworzony w odpowiedzi na potrzebę zmian w zakresie zatrudnienia, edukacji, włączenia społecznego, szkolnictwa wyższego, zdrowia, właściwego rządzenia oraz przystosowania przedsiębiorstw i pracowników do zmian w gospodarce. Jego zadaniem jest również wsparcie dla innowacji społecznych i współpracy ponadnarodowej w wymienionych obszarach.

Edukacja na poziomie lokalnym

Znaczącą zmianą w finansowaniu edukacji z Europejskiego Funduszu Społecznego jest przekazanie większości, bo aż 66% środków na działania lokalne w poszczególnych województwach, którymi dysponować będą urzędy marszałkowskie. Programy regionalne i PO WER mają się wzajemnie uzupełniać. Przeniesienie zarządzania z poziomu ministerialnego na regionalny wynika z doświadczeń poprzednich okresów finansowania, które pokazują, że każdy region ma specyficzne potrzeby, a władze lokalne najlepiej wiedzą, jakiej formy rozwoju edukacji potrzebują ich mieszkańcy.

Opracowane „Wytyczne w zakresie realizacji przedsięwzięć z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego w obszarze edukacji na lata 2014-2020" wyznaczają jednolite warunki i procedury w zakresie usług edukacyjnych zarówno w obszarze edukacji przedszkolnej, kształcenia ogólnego, kształcenia i szkolenia zawodowego, edukacji osób dorosłych, jak i szkolnictwa wyższego. Dotyczą projektów realizowanych w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych i Osi IV PO WER i dążą do zagwarantowania jednolitych standardów wsparcia dla działań związanych z edukacją w całym kraju.

Uwagę należy zwrócić również na wyraźne rozróżnienie kompetencji i kwalifikacji. Kwalifikacje rozumiane są jako opanowane pewnego zasobu wiedzy, rezultat procesu uczenia się, które możemy w jakiś sposób potwierdzić, np. dyplomem czy tytułem. W przypadku zdobywania kwalifikacji istotny jest etap potwierdzenia czyli walidacji – proces sprawdzania, czy – niezależnie od sposobu uczenia się – kompetencje wymagane dla danej kwalifikacji zostały osiągnięte. Walidacja prowadzi do certyfikacji. Walidacja obejmuje nie tylko ocenę kompetencji (osiągniętych efektów uczenia się), lecz także sprawdzenie ich zgodności z wymaganiami dla danej kwalifikacji. Podwyższanie kwalifikacji uczestników projektu nakłada na Wnioskodawcę obowiązek sprawdzenia, czyli walidacji nabytych kwalifikacji, która musi być przeprowadzona przez podmiot zewnętrzny. Jeśli realizujemy szkolenia np. z języka obcego, mamy obowiązek zakończenia ich egzaminem potwierdzającym zdobycie przez uczestników projektu określonego poziomu biegłości językowej i wydaniem certyfikatu przez instytucję zewnętrzną. Nie wystarczy już przeprowadzenie testu na pierwszych i ostatnich zajęciach, a następnie porównanie wyników. Konieczne jest zaangażowanie podmiotu posiadającego odpowiednie uprawnienia do certyfikacji kwalifikacji językowych. Koszty przeprowadzenia egzaminu i wydania certyfikatu mogą zostać sfinansowane w ramach budżetu projektu.

Inne obowiązki nakłada na Wnioskodawcę realizacja projektu podnoszącego kompetencje. Kompetencje to wyodrębniony zestaw efektów uczenia się/kształcenia, nie możemy ich potwierdzić certyfikatem, ale możemy ocenić ich wzrost w procesie ich rozwijania. Przebieg procesu kształtowania kompetencji musi być dokładnie określony i opisany we wniosku o dofinansowanie. Fakt ich nabycia powinien być weryfikowany w ramach następujących etapów:

a. etap I – Zakres – zdefiniowanie grupy docelowej, która ma być objęta wsparciem oraz wybranie obszaru interwencji EFS, który będzie poddany ocenie;

b. etap II – Wzorzec – zdefiniowanie we wniosku o dofinansowanie standardu wymagań, tj. efektów uczenia się, które osiągną uczestnicy w wyniku przeprowadzonych działań projektowych – określamy wzorzec kompetencji, który chcemy osiągnąć u grupy naszych uczestników, czyli jakie kompetencje, na jakim poziomie powinni posiadać po ukończeniu szkolenia;

c. etap III – Ocena – przeprowadzenie weryfikacji na podstawie opracowanych kryteriów oceny po zakończeniu wsparcia udzielanego danej osobie;

d. etap IV – Porównanie – porównanie uzyskanych wyników etapu III (ocena) z przyjętymi wymaganiami (określonymi na etapie II efektami uczenia się) po zakończeniu wsparcia udzielanego danej osobie.

Nowe rozwiązania w obszarze szkoleń

Najwięcej zmian w funduszach na edukację 2014-2020 możemy zaobserwować w obszarze szkoleń. Największą nowością jest Rejestr Usług Szkoleniowych (RUR), którego powstanie odwróciło model pozyskiwania środków z podażowego na popytowy. Do tej pory było tak, że to firmy szkoleniowe pozyskiwały dla siebie unijne granty i w ramach nich organizowały szkolenia dla przedsiębiorców i ich pracowników. Wnioski wyciągnięte z poprzedniej perspektywy pokazały, że szkolenia oferowane przez zewnętrzne firmy nie do końca odpowiadały potrzebom edukacyjnym uczestniczących w nich podmiotów. Obecnie dotację otrzyma przedsiębiorca, który sam wybierze firmę szkoleniową, której oferowane kursy będą odpowiadały potrzebie podniesienia danych kwalifikacji u pracowników. Przedsiębiorstwa, które będą chciały prowadzić szkolenia finansowane z programu „Wiedza Edukacja Rozwój", muszą wpisać się do rejestru.

Rejestr dostępny jest na portalu **inwestycjawkadry.info.pl**, który w poprzedniej perspektywie służył jako baza szkoleń dofinansowanych z POKL.

Zaplanowano także nowe narzędzie, znacznie ułatwiające dostęp do szkoleń dla przedsiębiorców i ich pracowników. Bony na szkolenia dostępne dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw dystrybuuje Krajowy Fundusz Szkoleniowy, który jest finansowany ze środków Funduszu Pracy. KFS udziela wsparcia firmom na zasadzie pomocy *de minimis* – czyli bezzwrotnego wsparcia dla przedsiębiorstw przez państwo. Mikroprzedsiębiorstwa otrzymają dofinansowanie pokrywające 100% wartości szkolenia, małe i średnie – 80%, pozostałą część ponoszą we własnym zakresie. W celu uzyskania dofinansowania pracodawca musi złożyć wniosek do powiatowego urzędu pracy, właściwego ze względu na siedzibę pracodawcy albo miejsce prowadzenia działalności. We wniosku oprócz danych dotyczących przedsiębiorstwa i rodzaju wybranego kształcenia ustawicznego należy podać również uzasadnienie potrzeby odbycia szkoleń, przy uwzględnieniu obecnych lub przyszłych potrzeb pracodawcy. Warto się śpieszyć ze złożeniem wniosku, gdyż są one rozpatrywane ze względu na kolejność zgłoszeń, a realizacja wniosków możliwa jest do wysokości limitów środków KFS, jakim dysponuje powiatowy urząd pracy.

Osiągnięcie celu strategii „Europa 2020" – wzrost gospodarczy, który będzie inteligentny; zrównoważony oraz sprzyjający włączeniu społecznemu, zależy w dużej mierze od jakości kapitału ludzkiego. Słowo „jakość" wydaje się kluczowe również dla procesu rozdysponowywania funduszy na edukację. Nowe zasady, narzędzia i obostrzenia mają wpłynąć na poprawę poziomu dofinansowywanych usług edukacyjnych. Obranie takiego kierunku zarządzania funduszami ma gwarantować pozyskanie kompetencji oraz kwalifikacji zgodnych z potrzebami społeczno-gospodarczymi u różnych grup odbiorców, zarówno na gruncie krajowym, jak i lokalnym. Pełna wersja artykułu jest dostępna na www.dotacjeifundusze.pl

Patrycja Milecka

Reklama



Jak zatrudnić pracownika z Ukrainy – krok po kroku


fot. freepik.com

Jeszcze kilka lat temu pracownicy zza wschodniej granicy zatrudniani byli przez polskich przedsiębiorców głównie przy pracach sezonowych, zwłaszcza w przemyśle rolnym i sadownictwie. Dziś, w obliczu rynku pracownika stają się coraz bardziej poszukiwani przez firmy produkcyjne, które wyraźnie odczuwają brak kadry na rodzimym rynku pracy.

Szacuje się, że w Polsce przebywa około miliona obywateli Ukrainy. Widzimy ich na ulicach i w sklepach. Często poszukują pracy na własną rękę, więc pukają do drzwi polskich pracodawców. Jak zatrudnić taką osobę?

Najszybszym i zarazem najprostszym sposobem jest zatrudnienie w oparciu o oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy. Dokument ten można pobrać na stronie Powiatowego Urzędu Pracy. Pozwala on obywatelowi Ukrainy wykonywać pracę w Polsce przez 6 miesięcy w okresie 12 następujących po sobie miesiącach bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę.

W ubiegłym roku w województwie lubuskim wydano takich oświadczeń ponad 34 tys., z czego prawie 33,5 tysiąca dotyczyło obywateli Ukrainy. Dla porównania jeszcze w roku 2011 dane te wynosiły odpowiednio 8200 oświadczeń, w tym blisko 7,5 tys. dla Ukraińców.

A co jeżeli chcemy takiego pracownika zatrzymać? Mamy dwie możliwości. W obydwu przypadkach musimy udać się do Urzędu Wojewódzkiego. Pierwsza - możemy złożyć wniosek o wydanie zezwolenia na pracę typ A. Po jego uzyskaniu i przekazaniu pracownikowi udaje się on do konsulatu na Ukrainie i uzyskuje roczna wizę. Tylko w roku 2015 wydano ponad 2,5 tysiąca takich dokumentów, z czego 2,2 tysiąca dotyczyła obywateli Ukrainy.

Druga możliwość to zezwolenie na pobyt czasowy i pracę – w tym przypadku wniosek musi osobiście złożyć cudzoziemiec. Atutem tego rozwiązania jest brak konieczności wyjazdu na Ukrainę w celu uzyskania nowej wizy. Oprócz dokumentów pracownika takich jak kopia paszportu, świadectwo urodzenia pracodawca musi wypełnić załącznik, w którym deklaruje na jakim stanowisku i na jakich warunkach zamierza zatrudnić cudzoziemca.

Z uwagi na duże zainteresowanie zatrudnianiem cudzoziemców, zarówno ze strony samych pracowników, jak i przedsiębiorców, czas oczekiwania na wydanie decyzji wydłuża się. Na zezwolenie na pracę musimy poczekać około 2 miesięcy. Przy staraniu się o kartę czasowego pobytu oprócz urzędu wojewódzkiego, w sprawę zaangażowana jest również policja, straż graniczna i ABW wiec musimy liczyć się z tym, że nasz pracownik otrzyma ją po upływie około 3 miesięcy.

Jeśli więc mamy zamiar zatrudnić obcokrajowca musimy pamiętać aby decyzję o tym podjąć przynajmniej 3 miesiące przed upływem ważności jego wizy.

Procedury związane z zatrudnieniem obcokrajowców są dość skomplikowane, a przede wszystkim czasochłonne, ale widać pewne ruchy zmierzające do uproszczenia przepisów. Do niedawna osoba oczekująca na kartę pobytu nie mogła wykonywać pracy w trakcie trwania procedur w urzędzie, jeżeli straciła ważność jej wiza. W tej chwili dopuszczalne jest kontynuowanie zatrudnienia pracownika, jeśli nie przepracował on na oświadczeniu 180 dni, złożył wniosek o kartę pobytu i ma czerwoną pieczątkę w paszporcie.

Należy również podkreślić, iż zatrudnienie obywateli Ukrainy nie jest zagrożeniem dla polskich pracowników. Wciąż w pierwszej kolejności wymagane jest od pracodawcy udowodnienie, że istnieją realne potrzeby kadrowe na lokalnym rynku pracy przy jednoczesnym braku polskich pracowników. Pracodawca musi udowodnić, ze zatrudnienie cudzoziemców nie odbędzie się ze szkodą dla obywateli Polski pozostających bez zatrudnienia. Wyjątkiem jest pracownik z Ukrainy, który pracował już u danego pracodawcy co najmniej 90 dni. Wówczas test rynku pracy nie jest konieczny.

Kogo najchętniej zatrudniają lubuskie firmy? Największe zapotrzebowanie w dalszym ciągu jest na pracowników produkcji,

aczkolwiek coraz częściej pracodawcy poszukują na wschodzie również specjalistów m.in. do działu utrzymania ruchu, IT oraz inżynierów.

Pracodawcy, którzy mają już pewne doświadczenie związane z zatrudnieniem obywateli Ukrainy chwalą ich przede wszystkim za pracowitość, rzetelność i ogromną motywację.

- To osoby, które przyjeżdżają tu w nadziei na lepszą przyszłość dla swoich rodzin, nie boją się ciężkiej pracy. Zarabiają tyle samo, co polscy pracownicy, jednak jest to dla nich wynagrodzenie relatywnie atrakcyjniejsze. Dlatego zwykle chętnie pracują w systemie czterobrygadowym, bo często wiąże się z dodatkami do wynagrodzenia. Podobnie praca w nadgodzinach czy w soboty nie jest dla nich problemem, a wręcz okazją, by zarobić więcej.

Ważny jest również profesjonalnie przeprowadzony proces rekrutacji pracowników z Ukrainy. Jako firma z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w tym zakresie mamy na Ukrainie sprawdzonych partnerów, którzy zajmują się wstępną rekrutacją. W dalszej kolejności jednak każdy z kandydatów przechodzi również rozmowy z nami podczas których weryfikujemy m.in. jego dokumenty.

To dzięki temu do lubuskich pracodawców trafiają wykwalifikowane, doświadczone i zmotywowane do pracy osoby.



Katarzyna Skrzypińska-Krata
Absolwentka filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od 2008r. pracuje w firmie AUDIT Doradztwo Personalne Sp. z o.o. Odpowiedzialna za rekrutację pracowników z Ukrainy na stanowiska produkcyjne oraz specjalistyczne, a także za wszelkie formalności związane z legalizacją ich pobytu w Polsce. Prowadzi szkolenia z zakresu zatrudniana pracowników z Ukrainy w Polsce.



Reklama



W poszukiwaniu oszczędności

W dobie zmieniającej się koniunktury gospodarczej firmy z różnych branż stają przed ogromnym wyzwaniem: optymalizacji wszelkich procesów. Stwarza to sytuację, w której przedsiębiorcy sięgają po rozwiązania pomocne w obniżeniu kosztów. Jednym z nich jest usługa leasingu pracowniczego.

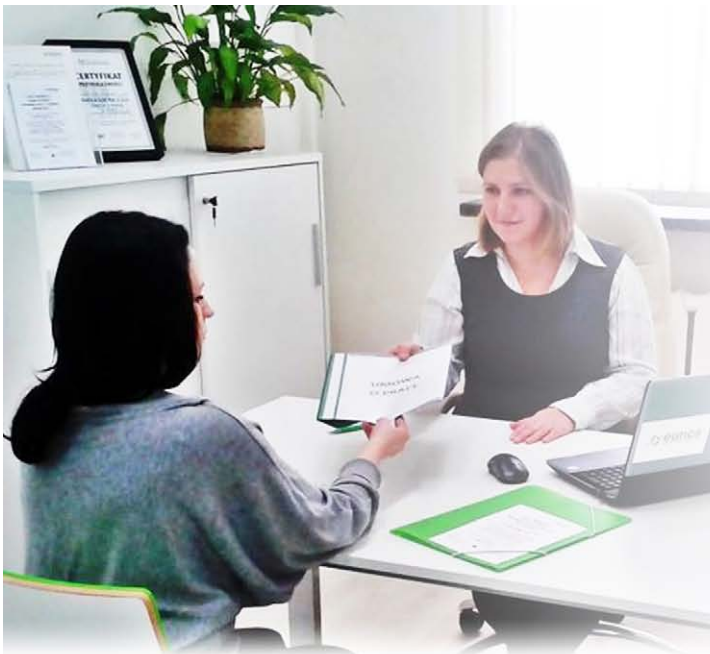
Leasing pracowniczy to bardzo specyficzna forma zatrudnienia, w której udział biorą trzy strony: pracodawca właściwy, pracownik oraz pracodawca użytkownik. Jest to forma działania, która w sposób skuteczny pozawala obniżyć zarówno koszty związane z zatrudnieniem pracowników, jak i nakład pracy spoczywający na dziale personalnym firmy. Specyfika leasingu opiera się o założenie, w którym agencja pracy tymczasowej czy też inny podmiot, bierze na siebie obowiązek rekrutacji i selekcji personelu pracowniczego oraz jej obsługi kadrowo-płacowej. Następnie udostępnia czy deleguje pracowników do pracy w firmie, z którą podpisała umowę o współpracy. Tym sposobem specjaliści pełniący rolę rekruterów rzetelnie i skrupulatnie przeprowadzają proces weryfikacji umiejętności oraz doświadczenia zawodowego pracowników. Następnie udostępniają ich pracodawcy docelowemu.

Leasing pracowniczy to elastyczna forma współpracy, dająca możliwość zatrudnienia pracownika na podstawie zarówno umów o pracę tymczasową, jak i umów cywilnoprawnych. Niesie to ze sobą wiele udogodnień dla firmy, która korzysta z usług leasingu:
- pozwala dopasować poziom zatrudnienia personelu do bieżących potrzeb firmy oraz daje możliwość reagowania na aktualne zapotrzebowanie rynku;
- agencja przejmuje na siebie czasochłonny proces rekrutacji oraz odpowiada za obsługę kadrowo płacową;
- daje możliwość obniżenia wskaźników chorobowych oraz urlopowych;
- umowy są zawierane na dowolny czas z możliwością ich kontynuacji;
- stwarza możliwość szybkiej wymiany pracowników, którzy nie spełnią wymagań klienta (krótkie okresy rozwiązywania umów);
- leasing staje się formą sprawdzenia oraz wyboru najlepszych pracowników, których klient docelowo może zatrudnić w swojej firmie;
- w przypadku produkcji sezonowej unika się wypłacania odpraw w momencie, gdy projekt lub zapotrzebowanie na pracowników skończy się;
- faktura wystawiona przez agencję na usługę leasingu jest dla pracodawcy kosztem uzyskania przychodu, co w konsekwencji obniża podatek dochodowy klienta.

Dynamika rynku pracy sprawia, że coraz częściej pracodawcy nie mogąc zatrudnić osób z danego regionu, sięgają po pracowników spoza kraju. W tej kwestii agencje zatrudnienia również wychodzą naprzeciw wymaganiom klienta. Organizują kompleksowo legalny pobyt oraz pozwolenie na pracę dla osób z poza terenu Polski, tym samym zabezpieczając potrzeby kadrowe pracodawców. Szereg korzyści, jakie niesie ze sobą usługa leasingu pracowniczego sprawia, że przedsiębiorstwa coraz częściej decydują się na wybór tego typu usługi.

Magdalena Schmidt
Specjalista ds. Rekrutacji w firmie Eurica Ltd Sp. z o.o. Oddział w Polsce

Reklama



eurica
We are better every day

Doradztwo i pośrednictwo w zakresie:
• zatrudnienia osób z Europy Wschodniej w tym;
- pozyskiwania kandydatów,
- legalnego zatrudnienia,
- organizacji przyjazdów i zakwaterowania,
- opieki merytorycznej z klientem i kandydatami,
- przygotowania i prowadzenia dokumentacji
a) kadrowo-płacowej,
b) administracyjnej ZUS, US, UW, PUP.
b) legalizacji pobytu i zatrudnienia długookresowego.
• leasingu pracowniczego i pracy tymczasowej.

Eurica Ltd sp. z o.o. Oddział w Polsce, ul. Bohaterów Westerplatte 23, 65-078 Zielona Góra, Tel. 693 412 278

Dotacje z ZUS dla pracodawców



Pracodawco! Zakład Ubezpieczeń Społecznych daje Ci możliwość poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w Twojej firmie dzięki bezzwrotnej pomocy udzielanej w formie dotacji.

Są to środki pomocowe przeznaczone na inwestycje związane z poprawą BHP w firmach. Wnioski można już składać - w puli czekają ponad 32 mln złotych. Maksymalne dofinansowanie wynosi aż 90% całkowitej kwoty projektu. Nabór wniosków jest ciągły i będzie trwał do wykorzystania środków.

NA CO?

- projekty o charakterze doradczym, zorientowane na poprawę zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy, w tym na realizację oceny ryzyka zawodowego, wprowadzenie procedur bezpiecznej pracy oraz planowanie i monitorowanie działań prewencyjnych w zakresie BHP,
- projekty inwestycyjne, które odnosić się będą przede wszystkim do aspektu bezpieczeństwa technicznego (rozwoju, modyfikacji i usprawnienia stanu -technicznego maszyn, urządzeń oraz systemów i środków ochronnych),
- projekty doradczo - inwestycyjne, łączące wyżej opisane działania.

DLA KOGO?

Program jest zaadresowany do wszystkich płatników składek, ze szczególnym uwzględnieniem sektora MŚP. Poziom dofinansowania został zróżnicowany ze względu na wielkość podmiotu i mierzony jest liczbą zatrudnionych pracowników. Wniosek podlega ocenie przez ZUS. Po pozytywnej ocenie wniosku podpisywana jest umowa na realizację projektu. Przekazanie środków następuje po podpisaniu umowy - w dwóch transzach. Pierwsza transza wypłacana jest w ciągu 14 dni od podpisania umowy. Po zakończeniu realizacji przedsięwzięcia następuje odbiór projektu przez eksperta z dziedziny, której dotyczyła realizacja projektu. W terminie 30 dni od pozytywnego odbioru projektu następuje wypłata drugiej transzy.

POZIOM DOFINANSOWANIA

Ostateczna wysokość dofinansowania zależy od wielkości przedsiębiorstwa oraz rodzaju projektu, który chce ono zrealizować. Najwięcej zyskać mogą firmy zatrudniające mniej niż 10 pracowników. Maksymalna wysokość dotacji wypłacanej przez ZUS w przypadku projektów tych przedsiębiorstw to 40 tys. zł. Wraz ze wzrostem liczby pracowników wzrasta maksymalna kwota dofinansowania, ale także obowiązkowy do wniesienia wkład własny firmy.

Małe przedsiębiorstwa mogą ubiegać się o dopłatę w wysokości do 60 tys. zł przy dofinansowaniu na poziomie 80%. Firmy zatrudniające od 20-249 pracowników mogą wnioskować o max 120 tys. zł i dofinansowanie na poziomie 60%. Natomiast duże firmy dostaną nawet 200 tys. zł, o ile nie przekroczy to 20% budżetu projektu podlegającego dofinansowaniu.

Red.

Reklama

LIPAR

LUBUSKI INNOWACYJNY PROGRAM AKTYWIZACJI I ROZWOJU



Szukasz pracowników?
Bezpłatnie pomożemy Ci ich znaleźć!

Dostęp do bazy kandydatów

Pomoc w rekrutacji i selekcji kadry

Wsparcie w podnoszeniu kwalifikacji pracowników

Udział w targach i giełdach pracy z możliwością prezentacji firmy

Korzyści:
- wsparcie w procesie zatrudnienia
- monitoring postępów pracownika
- dofinansowanie kosztów utrzymania pracownika

Szczegóły na: www.lipar.com.pl



fot. Interior Sp. z o.o.

W Lubuskiem powstała sieć aniołów biznesu

Jej uczestnikiem jest OPZL.

Sieć będzie inwestować prywatne pieniądze w start-upy oparte na innowacyjnym pomyśle. O wejściu inwestycyjnym nie decydować będą żadne zasady unijne, nie ma kosztów kwalifikowalnych i warunków brzegowych inwestycji. – Jest pomysł, ocena i inwestycja – mówi Karolina Rudy, koordynator sieci. – Zdroworozsądkowe, biznesowe podejście – dodaje.

Ta współpraca prywatnych inwestorów kapitałowych jest naturalną konsekwencją funduszu inwestycyjnego działającego w Interiorze od dwóch lat. Inwestował on gotówkę w ciekawe firmy startujące. W wyniku jego pracy powstało 16 innowacyjnych firm, zrekrutowanych z ponad 300 zgłoszonych pomysłów z całej Polski. Dziś te firmy zatrudniają już kilkadziesiąt osób. W każdej z nich Interior ma udziały (około 40-50 proc.). Łącznie firmy otrzymały około 11 mln zł wsparcia. – Dziesięć milionów dał Interior, a milion kilku prywatnych inwestorów – mówi K. Rudy.

Fundusz inwestycyjny wyczerpał swój kapitał. – Jednak to, co się dobrego wydarzyło, ta uwolniona energia spowodowała, że do Interiora nadal zgłaszają się ludzie z fantastycznymi pomysłami. Z drugiej strony nasz sukces spowodował, że poważni prywatni inwestorzy przychylnym okiem zaczęli spoglądać na nasze możliwości – przekonuje szefowa sieci inwestorów – Uwierzyli, że i tu na zachodzie Polski można też robić zaawansowane projekty. Tak powstała sieć aniołów biznesu, wspierających finansowo i doradczo firmy start-up – tłumaczy Karolina.

Sieć Aniołów Biznesu Interior HUB powstała przy nowosolskim parku technologicznym. Skupia na ten moment 12 prywatnych inwestorów i 4 instytucjonalnych. – To ludzie posiadający różne doświadczenia zawodowe. To menadżerowie dużych spółek, w tym notowanych na GPW, doradcy inwestycyjni, eksperci ds. komercjalizacji wiedzy, doświadczeni szefowie dużych instytucji okołobiznesowych – tłumaczy Andrzej Matłoka, prezes Interiora. Wśród prywatnych inwestorów są też 4 instytucje: Wielkopolski Instytut Jakości, spółka INC SA, zielonogórska spółka inwestująca w nowe technologie Perceptus i OPZL. Inwestorzy dysponują łącznie kapitałem około dwudziestu kilku milionów złotych. Badanie inwestorów pokazuje, że jeden będzie inwestował w okolicach 100 000 – 500 000 zł. Pomysłodawca może liczyć nawet na milion złotych wsparcia przy wejściu w biznes kilku aniołów.

Sieć nazywa się HUB, bo jest jak to urządzenie pozwalające na przyłączenie wielu urządzeń sieciowych do jednego komputera. Łączy różne potencjały. Bo jak się okazuje, autorowie pomysłów nie oczekują tylko pieniędzy, ale też mentoringu, doradztwa i dostępu do rynków zbytu. To również będą gwarantować aniołowie biznesu.

Kogo szukają inwestorzy? – Pomysłów ciekawych, o spodziewanej dużej stopie zwrotu, najlepiej opartych na jakiejś potrzebie potencjalnych klientów, ze zdiagnozowanym rynkiem sprzedaży i zespołem ludzi, znających się na rzeczy, którzy będą w stanie taki biznes pociągnąć – odpowiada Karolina Rudy. – Choć co do wymogów inwestorów, to nie ma tu konkretnych warunków dostępowych – dodaje.

Jeśli chcesz zgłosić swój pomysł do Sieci Aniołów Biznesu Interior HUB:

1. *Napisz na biuro@parkinterior.pl*
2. *Wejdź na www.parkinterior.pl – zakładka Sieć Aniołów*
3. *Zadzwoń pod numer: 696 480 987*

Sieć Aniołów Biznesu Interior HUB została zaprezentowana po raz pierwszy pod koniec kwietnia podczas „Interior start-up space #1". To będzie duże coroczne wydarzenie na wiosnę dla młodych, innowacyjnych firm startujących, ale i dla inwestorów, mające na celu wspólne poznawanie się, rozmowę, wymianę doświadczeń i budowanie relacji.

Łukasz Rut



Wiemy, czego chcą zielonogórscy przedsiębiorcy

Tylko niespełna 28 proc. zielonogórskich przedsiębiorców ocenia swoją sytuację dobrze, blisko 70 proc. opowiada się za obniżeniem podatków lokalnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zakończyliśmy zbieranie opinii w „Ankiecie nt. potrzeb i oczekiwań przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie Miasta Zielona Góra".

W tej chwili wszystkie zebrane opinie są analizowane i z pewnością w niedługim czasie doczekają się profesjonalnego opracowania. Jednak już można wyciągać wstępne wnioski, a pewien obraz oczekiwań zdaje się zarysowywać.

Przypomnijmy, że w ankiecie prowadzonej przez OPZL, ratuszową komisję gospodarki i UZ chcieliśmy się dowiedzieć, jakie są oczekiwania i potrzeby zielonogórskich przedsiębiorców. Dariusz Lesicki, wiceprezydent Zielonej Góry wielokrotnie powtarzał, że skoro poddajemy konsultacjom działania w innych obszarach, to dlaczego mielibyśmy zapomnieć o przedsiębiorcach, którzy wypracowują olbrzymią część dochodów miasta. Wiceprezydent Lesicki zapewniał również, że część postulatów może zostać wcielonych w życie.

Co wynika „na szybko" z ankiety? Przedsiębiorcy na pewno chcą pomocy magistratu w zakresie promocji ich działalności i usług na rynku lokalnym, krajowym i zagranicznym. Takie pytanie pojawiło się w ankiecie i blisko połowa respondentów powiedziała TAK. Wśród propozycji, które uzyskały wysokie poparcie znalazły się m.in. giełdy kooperacyjne czy misje gospodarcze. Ponad 46-procentowe zyskała również propozycja organizacji lokalnych targów.

W przypadku obniżenia wysokości danin pobieranych przez magistrat a związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, to 76,7 proc. głosujących odpowiedziała twierdząco. W ankiecie prosiliśmy o wskazanie tych podatków, które winny zostać obniżone. Niestety, pojawiło się sporo odpowiedzi związanych m.in. z ZUS, stawkami podatków ustalanymi przez… rząd i parlamentarzystów, a więc z daninami, za które magistrat zielonogórski w żaden sposób nie odpowiada.

Wśród realnych propozycji pojawiły się dotyczące np. opłat targowych czy zwolnienia z podatku od nieruchomości w okresie od 3 do 5 lat. Dodajmy tylko, że w ostatnim czasie Rada Miasta na wniosek Prezydenta Zielonej Góry przyjęła uchwałę, która takie regulacje już stosuje. Dotyczy nowych inwestorów, którzy pojawią się w mieście. Najwięksi (zatrudniający minimum 200 osób) mogą liczyć na 10-letni okres ulgi.

Ponad połowa respondentów opowiedziała się za wprowadzeniem powszechnych konsultacji przed wprowadzeniem zmian w podatkach, a które to opłaty są związane z działalnością gospodarczą. Przedsiębiorcy chcą również konsultacji i pomocy w zakresie obowiązujących przepisów w działach: podatki, ubezpieczenia, rachunkowość. To pole do popisu dla urzędników – być może uda się zorganizować specjalistyczny i profesjonalny punkt bezpłatnej pomocy przedsiębiorcom.

Co ważne, blisko 70 proc. respondentów opowiedziało się za uruchomieniem Profesjonalnego Centrum Obsługi Przedsiębiorcy. To w jego gestiach leżałaby obsługa nowych i aktualnych przedsiębiorców, punkt miałby również być centrum kompleksowej informacji w sprawach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Na koniec tego ogólnego omówienia ankiety warto jeszcze zwrócić uwagę, że zaledwie 18 proc. respondentów zamierza zmienić miejsce działalności gospodarczej z Zielonej Góry na inne, ponad 70 proc. nie zamierza wyprowadzać się z Zielonej Góry.

Pełne omówienie wyników ankiety wraz z komentarzami już wkrótce na www.bizneslubuski.pl.

Red.

Biznes będzie oswajać chmurę

W czerwcu odbędzie się w Lubuskiem pierwsze tego typu ogólnopolskie spotkanie branży IT. Jego współorganizatorem jest OPZL.


fot. Sinersio Polska Sp. z o.o.

Spotkanie organizuje firma Sinersio i Impel, w partnerstwie z OPZL i Parkiem Interior. Na zdjęciu od lewej Tomasz Stępski i Marcin Bąkowski, pomysłodawcy wydarzenia.

Głównym celem spotkania jest prezentacja dobrych praktyk związanych z outsourcingiem IT oraz procesów biznesowych. Organizatorzy połączą siły, aby pokazać które procesy najkorzystniej outsourcować i jak sprawdzić opłacalność tych działań, dlaczego chmura obliczeniowa ma wpływ na wydajność i efektywność procesów biznesowych, do jakich projektów biznesowych zastosować model chmury, jakie są prawne aspekty przetwarzania i przechowywania danych oraz w jaki sposób zabezpieczyć dane o procesach biznesowych przed utratą.

- Jednym z ważnych punktów tego wydarzenia będzie spacer w chmurach, czyli zwiedzanie dostępnych stref jednego z najnowocześniejszych w Polsce obiektów typu data center, należącego do firmy Sinersio Polska – mówi Marcin Bąkowski, szef tej spółki.

- Technologia jest fundamentem nowoczesnego biznesu, a biznes napędza rozwój technologii. Muszą się dobrze rozumieć, aby stworzyć wartość dodaną dla klienta. Efektywność procesów biznesowych jest uzależniona od technologii i od jakości usług świadczonych przez zewnętrznych dostawców. Dlatego na konferencję zapraszamy biznesowe pary szefów firm i szefów działów informatyki, CEO i CIO – dodaje Tomasz Stępski, wiceprezes Sinersio Polska.

Udział w konferencji zapowiedział przewodniczący sejmowej Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii Paweł Pudłowski. Konferencja odbędzie się 8 czerwca 2016 w Parku Technologicznym Interior. Zgłoszenia na: http://sinersio.com/oswoic-chmure

Łukasz Rut

Reklama



Jak w kilkanaście minut zaoszczędzić 25% na rachunku za prąd w firmie?

Prowadzisz firmę i chcesz zaoszczędzić? Zmień sprzedawcę prądu. Zajmuje to tylko kilka chwil, a korzyści i oszczędności odczujesz od zaraz. Okazuje się, że po zmianie sprzedawcy można oszczędzić na prądzie nawet 25%, co może oznaczać nawet kilkanaście tysięcy złotych rocznie. Warto spróbować!

Prowadzenie biznesu pochłania mnóstwo czasu, ale też nakładów finansowych. Dlatego jeśli chcesz na czymś szybko i zauważalnie zaoszczędzić, rozważ zmianę sprzedawcy prądu. O tym, dlaczego warto to zrobić i ile na tym można zarobić, rozmawiamy z **Jakubem Zastawnym, Dyrektorem Działu Sprzedaży, z firmy EWE.**

Po co przedsiębiorca miałby zmieniać swojego sprzedawcę prądu?

Najprościej ujmując – żeby zaoszczędzić. Coraz więcej firm decyduje się na takie rozwiązanie. Niektórzy jeszcze się wahają w obawie przed zbyt wieloma formalnościami. Tymczasem zmiana sprzedawcy z drogiego na tańszego jest naprawdę bardzo szybka i prosta. Żeby się o tym przekonać, wystarczy spróbować.

Jak zatem odbywa się zmiana sprzedawcy energii?

Zmiana sprzedawcy prądu z zasadzie odbywa się sama. Należy tylko wybrać nowego sprzedawcę, na przykład EWE. To kwestia kilku minut – wystarczy wejść na stronę **www.ewe.pl** lub zadzwonić. Wiemy doskonale, że przedsiębiorcy mają na głowie mnóstwo spraw, dlatego mogą liczyć na doradcę, który się zajmie się wszystkim, oszczędzając ich cenny czas. Doradca przygotuje ofertę odpowiadającą indywidualnym potrzebom. Wtedy już tylko wystarczy podpisać umowę


fot. EWE

i pełnomocnictwo, a dalej wszystko załatwiamy sami.

Czyli EWE zajmuje się wszystkim?

Dokładnie tak. Gdy klient udzieli pełnomocnictwa przedstawicielowi EWE, dokonujemy wszystkich niezbędnych formalności. Wypowiadamy umowę dotychczasowemu sprzedawcy oraz zgłaszamy jego zmianę w spółce dystrybucyjnej. Klient nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów. W dniu zmiany sprzedawcy dystrybutor przekazuje aktualny stan licznika dotychczasowemu oraz nowemu sprzedawcy – na tej podstawie dokonywane jest rozliczenie końcowe z klientem.

Co zatem zmienia się dla Klienta po podpisaniu umowy z nowym sprzedawcą?

Najważniejsza i najbardziej zauważalna zmiana to oszczędność – klient zaczyna płacić niższe rachunki za prąd. Należy także pamiętać, że od tego czasu otrzymuje dwie faktury – jedną od nowego sprzedawcy np. EWE, drugą od swojego dotychczasowego dystrybutora. Tak naprawdę dwie faktury nie są bardziej skomplikowane od jednej. Z jedną wielką różnicą – faktura za prąd od nowego sprzedawcy będzie znacznie niższa. Reasumując, dwie faktury są lepsze niż jedna, bo płacimy mniej.

Ile faktycznie można zaoszczędzić?

To zależy głównie od tego, jak że tak powiem „złą/niekorzystną" cenę przedsiębiorca miał do tej pory. W wielu przypadkach może zaoszczędzić nawet 25% dotychczasowych opłat za prąd – mówimy to oczywiście o kosztach prądu a nie kosztach opłat przesyłowych. Jeśli już kilka razy zmieniał sprzedawcę, te oszczędności mogą być mniejsze – ale i tak zawsze warto sprawdzić ofertę EWE, bo to bardzo łatwo zarobione pieniądze – wystarczy podpis na umowie. Jeśli „na pstryknięcie" można zarobić, warto z tego skorzystać, a zaoszczędzone pieniądze zainwestować w co tylko się chce.

EWE

Więcej: **801 100 800**
sprzedaz@ewe.pl
www.ewe.pl

Hybrydowa Toyota?
To wcale nie takie straszne ...



Dlaczego kupować akurat auta hybrydowe Toyoty?
Oto kilka bardzo ważnych i przekonujących argumentów:

Ponieważ jazda Hybrydami jest bardzo oszczędna. Dzięki temu, że część pracy wykonywana jest przez silnik elektryczny, silnik spalinowy nie jest tak bardzo wykorzystywany. Skutkiem tego jest spora oszczędność paliwa: dla przykładu Yaris Hybrid spala w mieście jedynie 3,1 l /100 km, Auris Hybrid 3,7 l /100 km, a RAV4 5,1l/100 km (zużycie katalogowe).

Hybrydy Toyoty są mniej awaryjne od standardowych aut. Nie posiadają standardowych części narażonych na zużycie, takich jak koło dwumasowe, sprzęgło, alternator, rozrusznik czy paski klinowe. Ponadto układ hybrydowy wspomaga hamowanie, co przekłada się z kolei na mniejsze zużycie klocków i tarcz hamulcowych.



Bateria w aucie nie rozładowuje się, ponieważ system hybrydowy w aucie nigdy nie dopuszcza do kompletnego rozładowania lub przeładowania baterii. Klient ma pewność, że jego Hybryda będzie gotowa do jazdy przy każdej temperaturze i nawet po kilkutygodniowym postoju. Bateria w aucie nie może się też zużyć, ponieważ jej żywotność została przewidziana na cały cykl użytkowania auta. W wielu krajach Europy posiadacze Hybryd Toyoty użytkują samochody z przebiegiem ponad 300 000 km, które wciąż posiadają fabrycznie zamontowany akumulator.

Niezawodny napęd hybrydowy pozwola czerpać pełnię korzyści z ekonomicznej jazdy. Akumulatory w samochodach hybrydowych zostały objęte specjalną gwarancją producenta, która wynosi aż do 10 lat.

Od 18 lat Hybrydy Toyoty potwierdzają swoją wyjątkową niezawodność. Toyota sprzedała już na świecie już ponad 8 milionów samochodów hybrydowych. Ciągły proces zmian i udoskonaleń zmierza do tego, aby każdy mógł czuć się bezpiecznie w swoim samochodzie z napędem hybrydowym.

Od zawsze Toyota jest postrzegana jako lider niezawodności. Dlatego samochody Toyoty nawet po wielu latach użytkowania utrzymują wysoką cenę odsprzedaży.

W Polsce dostępne jest aż 7 modeli hybrydowych Toyot: **Yaris Hybrid, Auris Hybrid, Auris Hybrid Touring Sport, Prius** (produkowany od 18 lat), **Prius Plus, Prius Plug–in** oraz najnowsza **RAV4 Hybrid**.

Klienci naszego **salonu Toyoty w Zielonej Górze** doceniają zalety napędu hybrydowego – jego oszczędność, niezawodność, wysoką kulturę pracy i ciszę we wnętrzu. Cena hybryd jest niewiele wyższa od ceny aut z silnikiem benzynowym, a różnica szybko się zwraca dzięki oszczędnościom uzyskanym na paliwie. Większość naszych klientów decyduje się na samochody z wysokim standardem wyposażenia, zaś dopłata do napędu hybrydowego wynosi niewiele więcej niż do automatycznej skrzyni biegów, oferując nieporównanie większą wartość dodaną.

Salon Toyoty w Zielonej Górze zaprasza na **jazdy testowe autami hybrydowymi**, aby każdy mógł się przekonać jak proste, komfortowe i ekonomiczne jest jeżdżenie hybrydą.



„J. P. J. Auto" Sp. z o.o., ul. Wrocławska 65c, 65-218 Zielona Góra
Tel. 68 457 57 57, www.toyota-zg.pl, email: 049@toyota-polska.pl

TOYOTA Zielona Góra

Nr 1 w sprzedaży na rynku lokalnym od 3 lat !
Diler TOP1 za rok 2013, 2014 i 2015 !
Toyota Zielona Góra w czołówce najlepszych stacji dilerskich w Polsce.





fot. INQ Business Support

Kradzież danych firmy

Można się przed tym przestrzec.

Większość polskich przedsiębiorstw nie przyznaje się oficjalnie do utraty kluczowych danych. A badania Konfederacji Lewiatan nie pozostawiają złudzeń. Cztery na dziesięć polskich firm naraża się na skutki lekceważenia ochrony danych. Aż 36 proc. ankietowanych w badaniu Lewiatana przyznało, że ich firmy odnotowały incydenty związane z bezpieczeństwem IT. – To bardzo poważna sprawa. Na początku maja gruchnęła wiadomość, że rosyjscy hakerzy włamali się do ponad ćwierć miliarda skrzynek pocztowych na świecie – mówi Łukasz Rut z OPZL.

- Rocznie szacuje się iż straty wynikające z niedostatecznego zabezpieczenia informacji sięgają setek milionów złotych. Przejęcie projektów oraz kluczowej kadry przez konkurencję, utrata bazy klientów wraz z odchodzącym pracownikiem, wykorzystanie przez partnera biznesowego szczególnych rozwiązań we własnych działaniach to tylko garść przypadków, jakie mają miejsce każdego dnia w mojej pracy – informuje Anna Głód, szefowa firmy INQ Business Support, zajmująca się bezpieczeństwem danych firm.

O rzeczywistej wartości informacji przekonujemy się, gdy ocenimy wysokość strat, jakie zostały poniesione przez firmy w skutek ich ujawnienia. – Punktem newralgicznym każdej, nawet najmniejszej firmy jest człowiek. To pracownik posiada wiedzę, która umożliwia sprawne funkcjonowanie danego podmiotu i to on najczęściej zawodzi – tłumaczy ekspertka. – Brak procedur bezpieczeństwa przetwarzania informacji jest nagminny w wielu firmach – dodaje.

Wydawać by się mogło, iż problem ten dotyczy wyłącznie dużych i długo prosperujących firm. – Nic bardziej mylnego. Innowacyjne pomysły na biznes oraz nowatorskie projekty świeżo powstających firm, tak jak duże przedsiębiorstwa wymagają ochrony tego, co w dobie dzisiejszej gospodarki najcenniejsze: informacji – przekonuje A. Głód.

- Znam zielonogórską firmę z branży informatycznej, która w wyniku takiego przestępstwa straciła kilkaset tysięcy złotych – mówi Ł. Rut. Na etapie startu innowacyjnego biznesu to często ta wiedza decyduje bowiem o dalszych losach nowo powstałej spółki i jej możliwych zyskach. Na tym etapie niejednokrotnie pojawia się wielu inwestorów, którzy chętnie zainwestują swój kapitał, jednak nim to zrobią, chcą poznać wszelkie szczegóły, których skopiowanie mogłoby zniweczyć lata przygotowań nowego przedsięwzięcia.

Jak temu zapobiec? – Istnieje przepis prawny, który gwarantuje ochronę informacji, definiuje zasady jej ochrony oraz odpowiedzialność za nadużycie. Jest nim ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Dokument jest znany już przeszło dwadzieścia lat – informuje A. Głód. Profesjonalne wdrożenie tajemnicy przedsiębiorstwa zapewnia prawne, organizacyjne i fizyczne środki ochrony informacji. Dzięki niej podmiot poprzez spełnienie wymagań przepisów prawa uzyskuje podstawy do dochodzenia roszczeń wobec nieuczciwego pracownika, partnera biznesowego czy konkurencji. Co więcej dane objęte tajemnicą przedsiębiorstwa są chronione nawet do trzech lat od ustania stosunku prawnego, a obowiązek zachowania tajemnicy nie wymaga rekompensaty finansowej dla zwolnionego pracownika.

– Wzrost świadomości pracowników w dziedzinie bezpieczeństwa procentują z czasem, pozwalając na stabilny i bezpieczny rozwój każdego przedsiębiorstwa. Warto na to zwrócić uwagę – podsumowuje Anna Głód.

Red.

Reklama



Zdrowie pracownika **to inwestycja dla przedsiębiorstwa**

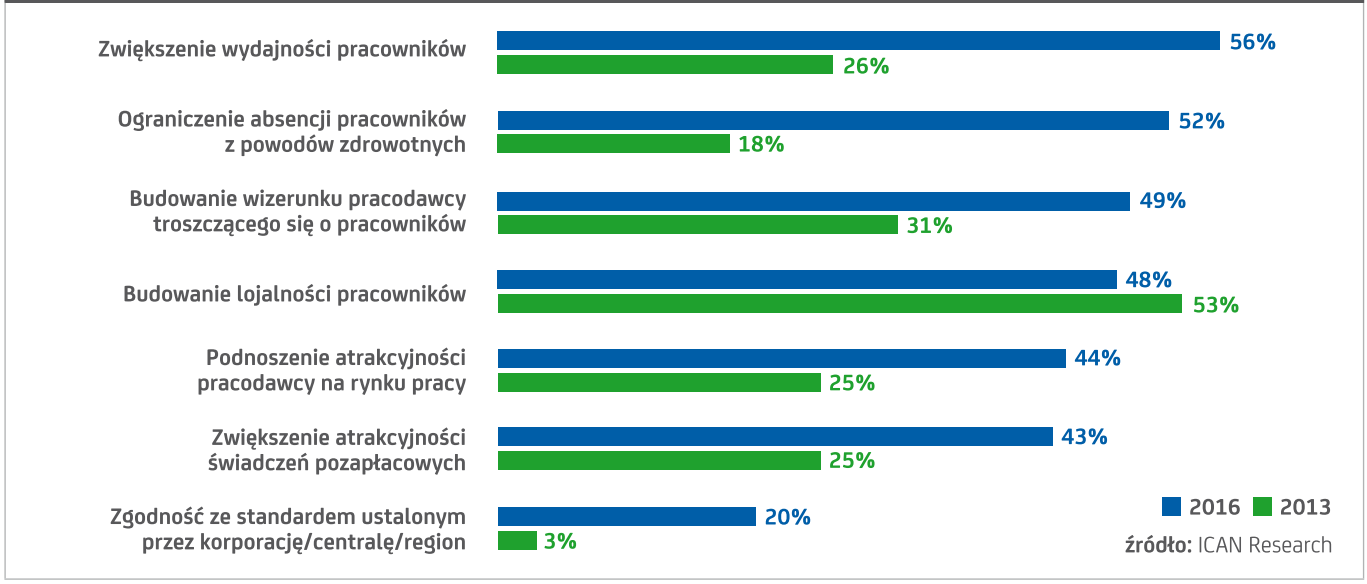
Polscy pracownicy oczekują od pracodawców większej troski o swoje zdrowie. Jak wynika z badań ICAN Research, opieka medyczna w firmach jest najbardziej pożądanym świadczeniem dodatkowym i niezwykle docenianym przez obecnych i przyszłych pracowników*. Niestety nadal jest najrzadziej zaspokajaną potrzebą osób zatrudnionych. Dlaczego warto zadbać o zdrowie pracowników i jak to zrobić?

Dziś zdrowie pracowników jest wyzwaniem nie tylko dla wszystkich przedsiębiorstw, ale także dla organizacji wspierających pracodawców i pracowników. Polska, wzorem innych państw europejskich, zaczyna podążać za widocznym trendem dbałości o edukację prozdrowotną i sprawną opiekę medyczną dla osób aktywnych zawodowo. Ogromnym wyzwaniem jednak wydaje się przede wszystkim wspólne działanie w celu utrzymania takiego stanu zdrowia pracujących, który pozwoli na obniżenie ryzyka chorób przewlekłych utrudniających funkcjonowanie oraz utrzymanie wydajności i motywacji pracowników.

Zdrowie w pracy – krok do sukcesu

To, co trudne, nie jest jednak niemożliwe. Co więcej, badania wykazują, że osoby, które pracują w firmach dbających o zdrowie, oceniają swój stan zdrowia zdecydowanie lepiej niż badani w firmach nieprzykładających tak dużej wagi do tej kwestii, dodatkowo zwiększając swoje zaangażowanie w dbałość o jakość życia i pracy. To nie tylko efekt szybkiego dostępu do diagnostyki i leczenia. Dzięki specjalnym programom profilaktycznym, dostosowanym do specyfiki danej organizacji lub branży, pracownicy zyskują dodatkową motywację do prowadzenia zdrowszego stylu życia. Otrzymują oni profesjonalne porady i indywidualne zalecenia, dzięki którym mogą uniknąć wielu chorób i dolegliwości towarzyszących pracy. Wpływa to na obniżenie średniego wskaźnika absencji – o ok. 1/3 więcej firm dbających o zdrowie pracowników obserwuje to zjawisko, w porównaniu z rokiem 2013 r. Co więcej, aż 44% pracowników twierdzi, że zapewnienie opieki zdrowotnej przez pracodawcę przekłada się na atrakcyjność na rynku pracodawcy, a prawie 50% jest przekonana, że wzmacnia to pozytywny wizerunek przedsiębiorstwa.

Jakie korzyści przynosi pracodawcy pakiet świadczeń medycznych



źródło: ICAN Research



Programy zdrowotne to przede wszystkim korzyści dla pracodawcy i dla samych pracowników. Jak pokazują wyniki raportu, aż 76% firm w Polsce podejmuje już działania na rzecz zdrowia pracowników, nawet jeśli początkowo nie są to rozbudowane programy. Dodatkowo, większość pracodawców zaobserwowała już efekty wprowadzonych działań. Respondenci w Polsce doceniają najczęściej ograniczenie skali absencji chorobowej i poprawę stanu zdrowia oraz zwiększenie wydajności

– podkreśla dr Grzegorz Juszczyk, Dyrektor Biura Edukacji Zdrowotnej Grupy LUX MED.

Jak poprawić zdrowie pracowników?

Po pierwsze profilaktyka

Zawsze lepiej zapobiegać schorzeniom i dolegliwościom wynikającym z trybu lub specyfiki pracy. Stąd niezastąpione są wszelkie akcje prozdrowotne i edukacyjne. To również element opieki doceniany przez pracowników. Poprzez dostęp do wiedzy, praktyczne porady profilaktyczne czy regularne inicjatywy tj. profilaktykę chorób układu krążenia czy cukrzycy lub wspólne treningi sportowe – pracodawcy i pracownicy wspólnie zwiększają swoje zaangażowanie w dbałość o zdrowie.

Po drugie diagnostyka

Często niełatwo pogodzić oczekiwania pracowników z możliwościami danego przedsiębiorstwa. Nie jest to jednak niewykonalne. Warto przyjrzeć się ofertom np. dostępnym w Grupie LUX MED, gdzie znajduje się szereg pakietów medycznych oraz ubezpieczeń grupowych przygotowanych z myślą o różnego rodzaju profilach przedsiębiorstw. Jeśli właścicielom firm zależy na oszczędnych rozwiązaniach, mogą oni znacznie zredukować koszty opieki medycznej dzięki systemowi „niskie opłaty, małe dopłaty". Pracodawca opłaca pracownikowi abonament medyczny, zapewniając mu dostęp do specjalistycznej opieki, a pacjent, idąc do lekarza, za wizytę dopłaca jedynie niewielką kwotę. Jest to bardzo wygodne rozwiązanie i dla pracodawcy, i dla pracownika. Dodatkowo przy konstruowaniu szczegółów oferty brana jest pod uwagę specyfika danego przedsiębiorstwa, m.in. ewentualne czynniki zagrażające zdrowiu w konkretnym miejscu pracy czy na określonym stanowisku, co pozwala ograniczyć zakres usług do tych najbardziej potrzebnych. Pamiętajmy, że każdy pracodawca jest w stanie skomponować taki zakres świadczeń medycznych, który będzie odpowiadał obustronnie potrzebom danej organizacji.

Jak troska o zdrowie wpływa na efektywność biznesową

Wyniki badania pozwoliły zidentyfikować dwie grupy firm różniących się poziomem dbania o zdrowie pracownika. Co czwarta firma (24%) przykłada dużą wagę do tego obszaru, co ósma (14%) – małą. Analiza obu grup pozwoliła zmierzyć efektywność inwestycji w zdrowie zatrudnionych.

Firmy dbające o zdrowie pracowników (24%)	Firmy niedbające o zdrowie pracowników (14%)
• Posiadają więcej zadowolonych i bardzo zadowolonych pracowników – **56%**	• Posiadają mniej zadowolonych i bardzo zadowolonych pracowników – **37%**
• Ich pracownicy rzadziej chorują – **1,16** raza w ciągu roku	• Ich pracownicy częściej chorują – **1,36** raza w ciągu roku
• Posiadają więcej zaangażowanych pracowników – **61%**	• Posiadają mniej zaangażowanych pracowników – **50%**
• Posiadają więcej pracowników, którzy sami zaczęli aktywnie dbać o swoje zdrowie – **64%**	• Posiadają mniej pracowników, którzy sami zaczęli aktywnie dbać o swoje zdrowie – **49%**

źródło: ICAN Research

Więcej na **www.luxmed.pl**

* **źródło wyników badań:** ICAN Research Badanie wśród pracowników, szefów działów HR i członków zarządu w firmach zatrudniających powyżej 10 osób. Zrealizowano 800 wywiadów telefonicznych (w tym N=300 z firmami, N=200 z kadrą kierowniczą, N=300 z pracownikami). Badanie metodą CA TI, listopad 2013 oraz kwiecień 2016.



Czas na kontakt z pracodawcą

Celem targów pracy jest umożliwienie bezpośredniego kontaktu pracodawców z osobami poszukującymi pracy. Można pozyskać dobrze przygotowaną, wykwalifikowaną kadrę pracowników, promować swoją firmę oraz pozwolić jej trwale zaistnieć na lokalnym rynku pracy. OPZL po raz kolejny angażuje się w tego typu przedsięwzięcia: II Nowosolskie Targi Pracy i Edukacji 2016 oraz żarskie Targi Edukacji i Pracy 2016.



Mam nadzieję, że promocja szkół i zakładów pracy da dobre efekty – stwierdził Waldemar Wrześniak, nowosolski starosta.



To kolejna edycja współorganizowanych przez OPZL targów w Nowej Soli. Tegoroczne są też konsekwencją spotkań pracodawców z mieszkańcami każdej gminy powiatu nowosolskiego. To dobra forma dotarcia do mieszkańców z ofertami pracy i zebranie komunikatów zwrotnych o potrzebach potencjalnych pracowników. Będziemy kontynuować to wydarzenie. Co więcej, jesienią przyszłego roku będziemy współorganizować drugie, podobne przedsięwzięcie pod nazwą „Przystanek praca". Ale o szczegółach poinformujemy za jakiś czas. Będzie to nowatorski i nierealizowany w tej części Polski model otwarcia się firm na nowych pracowników - zrelacjonował Łukasz Rut z OPZL w Nowej Soli.



Żarskie Targi Pracy zorganizowane przez Starostwo Powiatowe, Fundację „Przedsiębiorczość" oraz Młodzieżowe Centrum Kariery zgromadziły w jednym miejscu najważniejszych, regionalnych pracodawców. Wśród 35 stoisk zaprezentowały się szkoły, uczelnie wyższe, pracodawcy, instytucje okołobiznesowe, centra kształcenia oraz zakłady doskonalenia zawodowego. Dla uczestników targów była to doskonała okazja do zdobycia zaproszenia na niejedną rozmowę kwalifikacyjną - skomentowała Joanna Małecka z OPZL w Żarach.

Druk soczewkowy - 3D
jako efektywne narzędzie marketingowe

Powszechnie wiadomo, że można mieć genialny produkt i ponieść totalną klapę w jego sprzedaży. Jednym ze sposobów na to, aby odnieść sukces we wprowadzaniu nowego produktu na rynek, jest innowacyjność, którą uzyskamy dzięki zastosowaniu druku soczewkowego (lentykularnego, druku 3D) na materiałach reklamowych.

Po pierwsze, należy podkreślić, że to, co widzimy, jest obrazem wytworzonym przez nasz mózg, a nie dokładnym odwzorowaniem bodźców docierających z naszych oczu do mózgu.

Skąd więc bierze się głębia? Okazuje się, że mózg na podstawie drobnych różnic w obrazach docierających do niego z obu oczu „odgaduje" przestrzenne rozmieszczenie obiektów i generuje dla nas przestrzenny model. Przeprowadzono kiedyś eksperyment, w którym ochotnikom kazano nosić specjalne okulary zniekształcające obraz. Przez pewien czas mieli problemy z orientacją w przestrzeni, ale w końcu ich mózgi „dostroiły się" do nowych warunków i obraz stał się normalny. Mózgi nauczyły się prawidłowo rozpoznawać przestrzeń ze zniekształconego obrazu.

Druk soczewkowy jest to metoda uzyskiwania trójwymiarowych lub animowanych obrazów na płaskiej powierzchni, do oglądania których nie potrzeba żadnych przyrządów. Do produkcji druku soczewkowego potrzebne jest specjalne tworzywo z wytłoczonymi soczewkami, które muszą być idealnie spasowane z grafiką. Przenikające się grafiki są kombinacją dwóch lub więcej obrazów. Muszą one być idealnie spasowane z grafiką, aby efekt był należyty. W zależności od kąta patrzenia każda soczewka działa jak szkło powiększające. Przybliża konkretną część obrazu wydrukowanego na materiale od spodu. Kompletny zbiór takich soczewek pozwala nam obserwować cały obraz. Zmiana kąta patrzenia powoduje zmianę obrazu pod soczewkami. Daje to efekt ruchu lub głębi. Jeśli soczewki są równolegle z jednym i drugim okiem obserwatora, widzi on tylko jeden obraz na dany kąt patrzenia. Jeśli oczy obserwatora patrzą prostopadle na soczewki, każde oko będzie widziało zupełnie inny obraz. **Dzięki temu można osiągnąć efekt 3D.**

Technika druku soczewkowego pozwala tworzyć narzędzia marketingowe nowej generacji. Informacja przedstawiona w ten sposób wzmacnia jej przekaz i na dłużej zostaje w pamięci.

Dzięki folii soczewkowej możemy uzyskać szereg różnych efektów, takich jak:

- 3D (efekt przestrzenności i głębi, pozwala „wyciągnąć" pewne element z płaskiej powierzchni, nadaje to nawet zwykłym obrazom niepowtarzalny i wyjątkowy charakter);
- flip (skokowa zamiana jednego obrazu w drugi, motywy widoczne są naprzemiennie w zależności od kąta patrzenia w kierunkach „prawo-lewo" lub „góra-dół");
- morfing (płynne, stopniowe przejście jednego obrazu w drugi);
- zoom (złudzenie przybliżania i oddalenia obiektów, nieco przypomina animację);
- animacja (efekt płynnego ruchu bez użycia elektroniki – polega on na przenikaniu się sekwencji zdjęć, dając złudzenie ruchu).

Wprowadzenie druku soczewkowego do oferty działań marketingowych może być zaskakujące, ponieważ **efekty 3D z całą pewnością pomogą wyróżnić się wśród konkurentów.**

Druk soczewkowy (lentykularny) może stanowić doskonałe rozwiązanie dla reklamodawców, którzy pragną wyróżnić swoje komunikaty spośród setek innych. Czy to prawdziwa recepta na informacyjny szum, czy tylko kolejna nowinka? Czas pokaże. Jednak na pewno jest to dziedzina o dużym potencjale.

Sprawdź na: **www.fortis.net.pl**

Reklama

AKTUALNA PROMOCJA **CIEKAWY GADŻET REKLAMOWY W WYJĄTKOWO NISKIEJ CENIE**



www.fortis.net.pl • 48 (68) 477 21 30 • druk3d@fortis.net.pl

Blisko 80 mln zarejestrowanych paragonów

Wspieranie uczciwych przedsiębiorców i równej konkurencji, budowanie nawyku brania i wydawania paragonów, uświadomienie zależności między braniem paragonu a wpływami do budżetu – to główne cele Narodowej Loterii Paragonowej. Akcja edukacyjna Ministerstwa Finansów znalazła się na półmetku.



„Cieszymy się, że loteria spotkała się z tak dobrym przyjęciem i dużym zainteresowaniem. Świadczą o tym same liczby. Do 19 kwietnia 2016 r. na stronie internetowej akcji Polacy zarejestrowali łącznie ponad 78 mln paragonów, średnio ponad 400 tysięcy dziennie. Rekordowym dniem, podczas którego zarejestrowano najwięcej – około 2,5 mln paragonów – był 31 października ub.r. To zaangażowanie przekuwa się na zmieniające się postawy Polaków i ich świadomość dotyczącą znaczenia paragonu, a także roli ich samych w budowaniu uczciwego obrotu gospodarczego" – mówi Paweł Szałamacha, minister finansów.

Większość przedsiębiorców, którzy sprzedają towary i świadczą usługi, ma obowiązek stosowania kas fiskalnych. Niestety, jak twierdzą przedstawiciele Administracji Podatkowej, część z nich uchyla się od tego obowiązku. Są również i tacy, którzy mimo tego, że posiadają kasę fiskalną, nie rejestrują obrotów za każdym razem. W ten sposób ukrywają swoje obroty, a co za tym idzie konsument nie otrzymuje paragonu. Przez to są zaniżane wpływy do budżetu państwa z tytułu podatku od towarów i usług (VAT). A podatek VAT stanowi prawie połowę wszystkich dochodów budżetu państwa. Dlatego właśnie Ministerstwo Finansów chce poprzez Narodową Loterię Paragonową uświadomić Polakom, jak dużą rolę pełnią w uczciwym obrocie gospodarczym. I pokazać, że branie paragonu to wspieranie uczciwych przedsiębiorców i uczciwej konkurencji między nimi. A w efekcie – że to właśnie pamiętanie o paragonie na zakupach, w restauracji, u fryzjera, czy mechanika przynosi korzyści nie tylko konsumentom, ale poprawia funkcjonowanie kraju - mówi Ewa Markowicz, rzecznik Izby Skarbowej w Zielonej Górze.

W ramach akcji co miesiąc wśród uczestników loterii rozlosowywane są cenne nagrody: samochody osobowe, notebooki i tablety. Do tej pory nagrody trafiły już łącznie do 54 osób z całej Polski. Co istotne, wszystkie nagrody są zwolnione z podatku. Dodatkowo Ministerstwo Finansów zainicjowało akcję dla przedsiębiorców i instytucji, które cenią uczciwość w interesach. - Warto aby wszyscy, którzy działają na jasnych zasadach, bo zależy im na budowaniu zdrowej konkurencji, popierali Narodową Loterię Paragonową. Każdy podmiot, który zadeklaruje poparcie dla idei przyświecających loterii może dołączyć do akcji. Wystarczy pobrać materiały Narodowej Loterii Paragonowej ze strony internetowej i wykorzystać je w swojej placówce. Szczegóły akcji dostępne są na www.loteriaparagonowa.gov.pl - dodaje rzecznik Izby Skarbowej w Zielonej Górze.

Jak wziąć udział w akcji „ Popieram loterię":

1. Pobierz banner, plakat lub ulotkę Narodowej Loterii Paragonowej. Materiały znajdziesz w zakładce „Do pobrania".
2. Wykorzystaj je na swojej stronie internetowej lub sklepie, placówce itp.
3. Wyślij e-mailem zdjęcie lub zrzut strony internetowej, które potwierdzą twoje zaangażowanie w loterię, na adres popieram@loteriaparagonowa.gov.pl
4. My zamieścimy logo lub nazwę twojej firmy na stronie Narodowej Loterii Paragonowej.



Państwowa Inspekcja Pracy **radzi**



19.04.2016 r. zatrudniliśmy pracownika na podstawie umowy o pracę na okres próbny. Pracownik pracował wcześniej tylko przez 6 miesięcy (od 01.09.2015r. do 29.02.2016 r). Czy naruszymy przepisy prawa jeżeli zaproponujemy pracownikowi wynagrodzenie w wys. 1480 zł brutto?

Nie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze etatu nie może być ustalone na niższym poziomie niż minimalne wynagrodzenie za pracę, tj. 1850 zł brutto. Wyjątek stanowi wynagrodzenie pracownika w okresie jego pierwszego roku pracy, które nie może być niższe niż 80% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (2016r. – 1480 zł brutto). Do pierwszego roku pracy wlicza się wszystkie okresy, za które była opłacana składka na ubezpieczenie społeczne lub zaopatrzenie emerytalne, z wyłączeniem okresów zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Zatem w przypadku, gdy pracownik przepracował w życiu tylko 6 miesięcy na podstawie umowy o pracę, to nowy pracodawca proponując wynagrodzenie w wysokości 1480 zł brutto nie narusza przepisów prawa pracy.

Zatrudniamy pracowników na czas wykonania określonej pracy. Po ostatnich zmianach do Kodeksu pracy ten rodzaj umów został wykreślony z katalogu umów o pracę. Czy te umowy nadal są wiążące między stronami, czy może przekształciły się z mocy prawa w umowy na czas ściśle określony?

Z dniem 22 lutego 2016 r. weszła w życie ustawa zmieniająca przepisy Kodeksu pracy oraz niektórych ustaw, która wprowadziła zmiany w zakresie zawierania umów o pracę na czas określony. Zgodnie z ww. przepisami pracodawca może zawrzeć z pracownikiem nie więcej niż 3 umowy na czas określony, a łączny okres zatrudnienia na podstawie takich umów nie może przekraczać 33 miesięcy. Nowelizacja zlikwidowała również odrębny rodzaj umowy o pracę, jakim była umowa na czas wykonania określonej pracy. Obecnie katalog omów o pracę zgodnie z art. 25 par. 1 Kodeksu pracy obejmuje umowę na okres próbny, na czas nieokreślony albo na czas określony. Od tych zmian, tj. od 22 lutego 2016 r. nie ma możliwości zawierania umów o pracę na czas wykonania określonej pracy. Do umów o pracę na czas wykonania określonej pracy trwających w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej stosuje się przepisy dotychczasowe. Umowy te w dalszym ciągu obowiązują i ulegną rozwiązaniu z dniem wykonania określonej pracy, na którą zostały zawarte.

Zatrudniamy pracownika na czas zastępstwa pracownicy przebywającej na urlopie rodzicielskim już 4 miesiąc. Ostatnio mamy zastrzeżenia do jego pracy i chcielibyśmy dać mu wypowiedzenie. Wiemy, że zmieniły się przepisy, jeżeli chodzi o wypowiedzenie umów na czas określony. Jaki zatem okres wypowiedzenia obowiązuje przy wypowiedzeniu tego rodzaju umowy?

Z dniem 22 lutego 2016 r. utracił moc art. 33(1) Kodeksu pracy, zgodnie z którym okres wypowiedzenia umowy o pracę na zastępstwo wynosił 3 dni robocze. Po zmianie przepisów długość okresu wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony, w tym również zawartej w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy określa art. 36 Kodeksu pracy. Okres wypowiedzenia umowy o pracę na zastępstwo będzie uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi:

1. 2 tygodnie - jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy,
2. 1 miesiąc - jeżeli pracownik zatrudniony co najmniej 6 miesięcy,
3. 3 miesiące - jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 3 lata.

Stosownie do art. 16 ustawy zmieniającej ustalenie długości okresu wypowiedzenia umów o prace na czas określony, w tym również na czas zastępstwa trwających w dniu 22 lutego 2016 r., których wypowiedzenie następuje po tym dniu, nie uwzględnia się okresów zatrudnienia u danego pracodawcy przypadających przed 22 lutego 2016 r. Zatem w okres wypowiedzenia umowy na czas zastępstwa będzie wynosił do 20 sierpnia 2016 r. 2 tygodnie.

Odpowiedzi opracował Okręgowy Inspektorat Pracy w Zielonej Górze

Odpowiedzi na pytania z zakresu prawa pracy można uzyskać w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Zielonej Górze:

telefon: **801 002 820**
(dla połączeń z telefonów komórkowych)

telefon: **68 413 08 13**
(dla połączeń z telefonów stacjonarnych)

poniedziałek
w godz. 8.00-18.00
wtorek – piątek
w godz. 8.00-15.00

Ambasadorowie biznesu

Wkrótce zostaną wybrani nowosolscy Ambasadorowie biznesu. To nagroda gospodarcza. W tym roku będzie przyznana w sześciu kategoriach, w tym – tu nowość – dla firm start-up.



Zwycięzcy z 2013 roku.

Do konkursu spłynęło blisko 50 zgłoszeń. Najwięcej w historii nagrody. Dominują firmy z Nowej Soli, ale zgłoszenia przygotowały też firmy z Kożuchowa, Nowego Żabna, Siedliska, czy Nowego Miasteczka. W poprzednich edycjach zwycięzcami zostali prawdziwi lokalni liderzy.

– W konkursie mogły brać udział tylko firmy mające siedzibę lub prowadzące działalność na terenie powiatu nowosolskiego – tłumaczy Łukasz Rut, członek kapituły konkursu. Przedsiębiorcy, którzy chcieli wziąć udział w konkursie wypełniali formularze zgłoszeniowe do nagrody. Formularz był stosunkowo prosty i składał się z trzech stron. Był identyczny dla firm ubiegających się o statuetkę za efekty gospodarcze, jak za odpowiedzialny biznes, innowacyjność czy dla nowopowstałych firm.

Co będzie decydować o tym, kto dostanie Ambsadora start-up? – Najważniejszy jest pomysł na biznes, gdyż jest podstawą dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Braliśmy pod uwagę spodziewane rodzaje przychodów i kosztów. Ważne było też, jakie są spodziewane efekty prowadzenia tego przedsięwzięcia – tłumaczy Ł. Rut.

Firmy oceniane były trzykrotnie. Wszystkie formularze zostały sprawdzone pod względem formalnym w ramach pierwszej oceny. Pracownicy nowosolskiego biura OPZL kontaktowali się z przedsiębiorcami, aby pomóc im uzupełnić braki. Później formularze poddawane były ocenie przez kapitułę. Te firmy, które otrzymały minimum 30 proc. punktów do zdobycia, były zaproszone na spotkanie z członkami kapituły. Na spotkaniu przedstawiali swój biznes, odpowiadali na wszystkie pytania. To był decydujący moment, który zaważy na wybraniu zwycięzców – mówi Ł. Rut.

Patronat honorowy nad konkursem objęli: Władysław Dajczak wojewoda lubuski, Elżbieta Polak marszałek województwa lubuskiego, Wadim Tyszkiewicz prezydent miasta Nowa Sól i Waldemar Wrześniak starosta nowosolski. Patronat medialny natomiast Tygodnik Krąg, Radio Zachód i Biznes Lubuski. Gala wręczenia nagród w czerwcu.

Kategorie nagród:

- Ambasador małego biznesu (firmy do 10 pracowników)
- Ambasador średniego biznesu (firmy do 50 pracowników)
- Ambasador dużego biznesu (firmy powyżej 50 pracowników)
- Ambasador CSR (firmy odpowiedzialne społecznie)
- Ambasador innowacyjności (firmy wdrażające nowe rozwiązania)
- Ambasador start-up (firma prowadząca działalność gospodarczą nie dłużej niż 24 miesiące)

Skład kapituły:

- Krzysztof Irek, Aglomeracja Zielonogórska
- Patrycja Izydorek-Ilnicka, OPZL
- Waldemar Jacheć, Komisja Gospodarki Rady Miasta Nowa Sól
- Marian Kaczkowski, C. Rz. R. i P. w Nowej Soli
- Andrzej Matłoka, Park Interior
- Jarosław Nieradka, OPZL
- Monika Owczarek, Tygodnik Krąg
- Zbigniew Paruszewski, Urząd Miasta Nowa Sól
- Łukasz Rut, OPZL
- Piotr Szyszko, Rada Miasta Nowa Sól
- Bogumiła A. Ulanowska, Omni Modo, OPZL
- Łucja Wojewódzka, Rada Powiatu Nowosolskiego

Biuro nagrody:
Oddział OPZL w Nowej Soli
ul. Inżynierska 8 (Park Interior)
67-100 Nowa Sól
ambasador@opzl.pl
www.ambasador.opzl.pl

OKIEM EKSPERTA
ZUS

Ulgi dla płatników składek

Kolejny krok w kierunku ułatwień dla płatników składek. Na mocy zmienionych przepisów możliwe jest odroczenie terminu płatności składek i rozłożenie na raty należności z tytułu wszystkich zaległości, w tym również za ubezpieczonych.



To dobra wiadomość szczególnie dla tych przedsiębiorców, którzy chcieli ubiegać się o ulgi w ZUS, ale nie byli w stanie opłacić wymaganej zaległości stanowiącej część finansowaną przez ubezpieczonych wraz z odsetkami za zwłokę. Obecnie możliwość złożenia wniosku o raty czy o odroczenie terminu płatności składek dotyczy zarówno spółek i osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą oraz tych, którzy działalność zawiesili lub zlikwidowali, a zaległości w ZUS nadal figurują. Odroczenie terminu płatności składek może dotyczyć tylko składek bieżących i przyszłych tj. takich, których termin płatności jeszcze nie minął. Natomiast z wnioskiem o raty miesięczne można wystąpić do ZUS w stosunku do zadłużenia za okres wcześniejszy i również – składek przyszłych. Objęte układem ratalnym mogą zostać także koszty egzekucyjne, o ile dłużnik wystąpi z takim wnioskiem.

Jak otrzymać ulgę? W tym celu niezbędne jest złożenie stosownego wniosku wraz z odpowiednimi dokumentami, które służyć będą ZUS w podjęciu decyzji w oparciu o obowiązujące przepisy i standardy.

Jednym z niezbędnych dokumentów jest oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym oraz sytuacji materialnej, które można pobrać ze strony internetowej ZUS www.zus.pl lub osobiście na Salach Obsługi Klienta. Jest to dokument bardzo istotny z punktu widzenia analizy dokonywanej przez ZUS i rzetelne wpisanie danych ma wpływ na sposób rozstrzygnięcia wniosku o ulgę. Ponadto składa się odpowiednią dokumentację księgową – jaką? - pracownicy ZUS udzielą niezbędnych informacji. Po złożeniu wniosku do ZUS ważna jest współpraca i kontakt telefoniczny, a także podejmowanie korespondencji z ZUS, gdyż terminy wskazane w pismach mają wpływ na sposób i datę rozpatrzenia sprawy oraz finalnie podpisania umowy ratalnej.

Wszelkich dodatkowych informacji udzielają pracownicy ZUS na Salach Obsługi Klienta lub telefonicznie na infolinii tel. 22 560 16 00. Cyklicznie Oddział w Zielonej Górze organizuje również tzw.„Dyżury ekspertów”, w trakcie których udzielane są porady. Do niektórych dłużników ZUS wysyła ulotki informacyjne w sprawie możliwości złożenia wniosku o raty na zaległości składkowe. Niebawem na Salach Obsługi Klienta zostaną utworzone stanowiska doradcy ds. ulg. Specjalnie przygotowani pracownicy ZUS dobiorą odpowiedni sposób na wyjście z zadłużenia, pomogą wypełnić i skompletować wniosek a na podstawie zgromadzonych dokumentów doradzą, jaki znaleźć najlepszy sposób na spłatę zobowiązań składkowych.

Warto rozważyć złożenie wniosku o raty w przypadku posiadania zaległości, gdyż podpisanie umowy ratalnej zatrzymuje naliczanie dalszych odsetek za zwłokę, a prowadzone dotychczas postępowanie egzekucyjne zostaje zawieszone. W miejsce odsetek naliczana jest opłata prolongacyjna, ale jej wysokość stanowi zaledwie połowę ich wartości. Realizowana umowa ratalna na zaległości w ZUS pozwala płatnikom na wyjście z długów, zmniejszenie kosztów i często stwarza możliwość utrzymania działalności oraz miejsc pracy, a złożenie wniosku o rozłożenie na raty zaległości składkowych nic nie kosztuje.

Niektórzy płatnicy skorzystali z tzw. Abolicji, czyli zostały im umorzone składki. Warto jednak pamiętać, iż okres, za który umorzono należności stanowi przerwę w ubezpieczeniu, co może mieć w przyszłości duży wpływ przy ubieganiu się o świadczenie emerytalne lub rentowe. Dlatego w przypadku trudności w bieżącym opłacaniu składek Zakład zachęca do składania wniosków o ulgi.

Agnieszka Kazoń
Rzecznik Prasowy
Oddział ZUS w Zielonej Górze



Szukasz kapitału na rozwój biznesu?

Skorzystaj z pierwszej na zachodzie Polski sieci inwestorów
Sieć Aniołów Biznesu Interior HUB

znajdź nas na: facebook®
facebook.com/parkinterior

hub interior
Sieć Aniołów Biznesu

www.sab.parkinterior.pl

biznes na obcasach
kobiety przedsiębiorcze

Dorota Rymaszewska

Zamierzałam być: fryzjerką
Pierwsza praca: sekretarka w prywatnej firmie zajmującej się handlem samochodami
Pierwsze zarobione pieniądze wydałam na: ubrania i wymarzone buty
Najtrafniejsza życiowa decyzja: zmiana pracodawcy na PZU Życie
Nie mogłabym pracować: rutynowo, wykonując tę samą czynność
Podziwiam: osoby, które pomimo absorbującej pracy zawodowej, angażują się w czynną pomoc potrzebującym
Moja ulubiona książka: powieści kryminalne, m.in Jo Nesbo oraz D Brown


fot. Dorota Rymaszewska

Skupiam się na tym co dobre

W cyklu OPZL biznes na obcasach: Dorota Rymaszewska, dyrektor ds. klienta korporacyjnego w PZU Życie SA. O relacjach w biznesie, motywacji i sukcesie w rozmowie z Joanną Małecką.

Komfort w pracy, czym jest dla Pani?
Pracuję z ludźmi i dla ludzi, dlatego najważniejsze jest dla mnie zaufanie do współpracowników oraz ich zaangażowanie. Praca w takiej atmosferze i z takimi ludźmi daje przyjemność i wspomniany komfort. Należę do osób bardzo wymagających, ale tylko dlatego, że od siebie wymagam dużo, dużo więcej.

Co Panią motywuje do pracy?
Motywują mnie przede wszystkim klienci, ich opinie, rozmowy z nimi, podziękowania. Praca w ubezpieczeniach to często smutne sytuacje życiowe, w których mamy zapewnić możliwości wypłaty konkretnych, wymiernych środków. Dla mnie to często ulga, że chociaż w taki sposób mogę pomóc. Ta codzienność w pomaganiu, różnorodne sprawy, a przede wszystkim ich rozwiązanie, dodaje mi skrzydeł i motywuje do działania każdego dnia.

Jak podchodzi Pani do zmian, czy podejmuje ryzyko?
Zmiany są wpisane w charakter mojej pracy. Z PZU Życie jestem związana od 1998 roku, a w tym obchodzę jubileusz 25-lecia swojej pracy. W zasadzie nie wiem, czy mam w swojej karierze okres dłuższy niż rok, który mogłabym nazwać stabilnym. Ciągle coś się zmienia czy to w przepisach, czy w strukturze firmy. Zaczynałam od specjalisty, po roku zostałam kierownikiem ds. klienta korporacyjnego, następnie po dwóch latach dyrektorem. Sama też nieustannie się zmieniam, doszkalam, gdyż wzrastają oczekiwania przełożonych w stosunku do mnie i mojego zespołu. W tej branży zmiany są naturalne, dlatego nie boję się ich. Z kolei do ryzyka jestem przyzwyczajona. Moje stanowisko pracy przez wiele lat nie zmieniło się, ale praca podlega ciągłym zmianom i konieczności podejmowania ryzyka. Kiedyś było to dla mnie trudne, ale dziś jest zdecydowanie łatwiej. Nauczyłam się, że jeśli nie będę ryzykowała (oczywiście w granicach rozsądku), to nie pójdę do przodu. Jednak podjęcie ryzyka powinno być zawsze poprzedzone dobrą, głęboką analizą, a czasami wyczuciem lub intuicją.

Jakie cechy osobowościowe w Pani pracy są najważniejsze?
W pracy ubezpieczyciela najważniejsza jest empatia i wyczucie w relacjach. Naszym zadaniem jest uświadomienie potrzeb oraz doradzenie klientom. Musimy więcej widzieć i wiedzieć niż przeciętny Kowalski i przede wszystkim słuchać. Spotykamy się z ludzkimi tragediami, nieszczęściami na co dzień. Cechy te w takich sytuacjach są nieodzowne. Mamy również misję uświadamiania klientów, jak istotne są ubezpieczenia w życiu tego co najważniejsze, czyli zdrowia i życia.

Jak ocenia Pani swój zespół, relacje międzyludzkie?
Mój zespół najbliższych współpracowników to 15 osób. Mamy codzienny kontakt telefoniczny i e-mailowy. A widujemy się co najmniej raz w miesiącu na spotkaniach. W takim zespole trzeba być otwartym i pomocnym, gdyż nigdy nie wiadomo kiedy samemu będzie się potrzebowało pomocy. Tej zasady staramy się trzymać. Osobiście uważam, że tyle ile ja dam innym, tyle wróci do mnie.

Sukces według Pani to…
… ułożone i szczęśliwe życie osobiste. To jest podstawa. Z tego punktu widzenia osiągnęłam sukces. Mam dwie dorosłe córki, które świetnie radzą sobie w życiu, osiągają swoje sukcesy. Jestem dumna z tego, co im zaszczepiłam. To procentuje i daje poczucie spełnienia. Uporządkowane życie rodzinne, gdzie czuję się mocna i silna powoduje, że w pracy również się spełniam. Z całą pewnością mogę powiedzieć, że jestem szczęśliwą kobietą, żoną i mamą również. Sukcesem jest również to, że podczas mojej 25 letniej drogi zawodowej podołałam wielu wyzwaniom. Utwierdzają mnie w tym przekonaniu podziękowania szefów i klientów.

Motto, którym się Pani kieruje …
Najważniejszą zasadą jest ta, aby widzieć dobrą stronę w każdej sytuacji, która nam się przydarza, skupiać się na rozwiązaniu a nie na problemie. Podchodząc w ten sposób do życia jest dużo łatwiej i okazuje się, że można więcej. Nawet w negatywnej sytuacji staram się szukać rozwiązania. Często okazuje się ono nie tylko realne, ale dużo lepsze niż pierwotnie zakładałam. Warto iść właśnie tą drogą.

Dziękuję za rozmowę.

streamSOFT prestiż

Najchętniej kupowany system ERP w Polsce





Business Intelligence



Logistyka



Zarządzanie produkcją

www.streamsoft.pl

streamSOFT

Producent oprogramowania dla biznesu

Targi cudów i dobrych interesów

Gdzie kupujecie samochody? Zazwyczaj w punkcie dealerskim, jeżeli chodzi o samochody nowe albo poszukujecie w internetowych portalach ogłoszeniowych, jak chcecie kupić używany pojazd. Zgadłem? Założę się że w osiemdziesięciu procentach tak. Trudno się dziwić, też tak robię. Jednak ostatnio zauważyłem inne, ciekawe zjawisko, o którym właśnie Wam napiszę.

fot. Tomasz Kamiński

Targi samochodowe, wystawy, aukcje (również online) powoli stają się trendy, jeżeli chodzi o zakupy samochodów. Oczywiście na targach nowych pojazdów możemy bezpośrednio porównać auta danego segmentu, mając różnych producentów w jednej hali. Czasami udaje się także wynegocjować specjalną targową cenę i dokończyć później deal w salonie sprzedaży. Tak można załatwić temat na przykład na największej polskiej imprezie, jaką są Targi Poznańskie. W sumie jest to najlepsza według mnie polska wystawa. W tym roku miała dość dużo nowości w segmencie luksusowym. Ferrari, Maserati, Bentley, Rolls Royce, Porsche, Jaguar to producenci coraz bardziej dbający o polski rynek. Wystawiają się z pełną gamą pojazdów, pokazują swoje premiery, a ich stoiska dostępne są dla wszystkich. Kiedyś było nie do pomyślenia, żeby można było dotknąć, ba nawet wsiąść do wystawionego supersamochodu. Na ostatnich targach było to raczej normą.

Ale pozostawmy pojazdy nowe, chcę Wam przedstawić imprezę, na której dosłownie eksplodowała mi głowa. Ta wystawa zmieniła zasadniczo mój pogląd na odbiór targów. Impreza spowodowała, że co roku w okolicy kwietnia będę się pakował i jechał do niemieckiego miasta w zagłębiu Ruhry. Technoclassica Essen…spustoszyła mi mózg. Przeżyłem taką ilość motoryzacyjnych ekscytacji, że najchętniej zamieszkałbym tam przez cały okres targów, chodził pomiędzy samochodami i pieścił je szmatką z wysokogatunkowej bawełny, która wyrosła w gorących Indiach.



fot. Tomasz Kamiński

Widziałem już wiele supersamochodów, natomiast nie widziałem ich nigdy tak wielu skupionych na tak niewielkiej powierzchni. Według mojej skromnej wyceny przez niedzielę obejrzałem sprzęt i gadżety warte około dwudziestu milionów euro. Od samochodów historycznych



fot. Tomasz Kamiński

sprzed wojny, poprzez oldtimery lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, aż po youngtimery z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Oczywiście nie liczę pojedynczych egzemplarzy unikatów, jak Mercedes SLR Stirling Moss Edition. Porsche, Ferrari, Mercedesy, Abarthy… ach! Mnóstwo doskonałych samochodów w cudownym stanie utrzymania, z pełną historią i dokumentacją, często od pierwszych właścicieli. Coś cudownego. Osobny temat to części, unikatowe grafiki, wyposażenie historycznych samochodów, jeden dzień to stanowczo za mało aby wszystko zwiedzić.

Na tych targach można było zarobić mnóstwo pieniędzy. Na przykład Ferrari Testarossa o rynkowej wartości szacunkowej 160.000 euro można było kupić w „specjalnej targowej" cenie 125.000 Euro. Zarobił ktoś 35.000 euro w tak krótkim czasie? Podpisanie umowy kupna trwa jakieś 20 minut. Jeżeli tak, to proszę o info, chętnie się podłączę…

Podsumowując, polecam wizytę w Essen, wyjedziecie oczarowani, być może lżejsi o kilkadziesiąt tysięcy euro, ale za to wrócicie do domu z klasą, jakimś historycznym lub unikatowym samochodem. Dżentelmeni przecież nie rozmawiają o pieniądzach…

Tomasz Kamiński



Schnug LOGISTIC GROUP
FRESHFUEL.PL

Nowe firmy członkowskie OPZL



Exergy Group Sp. z o.o.

Exergy Group to firma typu „Software House", która istnieje na rynku polskim od 2010 r. Na co dzień świadczy usługi programistyczne oraz wdraża własne oprogramowanie na rynku krajowym i europejskim. Specjalnością firmy są m.in: systemy zarządzania firmą ERP i CRM. W portfolio firmy znajduje się oprogramowanie do zarządzania fakturami oraz gospodarką magazynową, aplikacje dla działów BOK, sklepy internetowe, systemy do zarządzania dokumentami oraz oprogramowanie obliczające czas pracy pracowników w oparciu o odbicia breloków i kart radiowych (RFID). Firma zajmuje się także budową bazodanowych aplikacji internetowych, okienkowych oraz aplikacji na urządzenia mobilne.

Zarząd: Łukasz Stachowiak/Rafał Zygmunt
Kontakt: ul. Jedności 56/9, 65-018 Zielona Góra, tel. 68 414 54 43, fax 68 414 55 83, e-mail: biuro@xgg.com.pl, www.xgg.com.pl

BESTEM Sp. z o. o.

BESTEM to firma działająca w zakresie produkcji wypełnień papierowych o strukturze plastrów miodu oraz wykonywanych w tej samej technologii płyt i palet, a także kątowników tekturowych. Działalność produkcyjna prowadzona jest w dwóch oddziałach na terenie województwa wielkopolskiego oraz warmińsko–mazurskiego. Realizacja zamówień oraz proces produkcyjny oparte są o nowoczesne systemy elektroniczne, pozwalające na błyskawiczny przepływ informacji oraz pełną kontrolę jakości. Wszystkie wyroby powstają w oparciu o szereg analiz i badań konstrukcyjno–wytrzymałościowych, a surowce przeznaczone do produkcji oraz wyroby gotowe przechowywane są w szczególnych, ograniczających wpływ wilgoci, warunkach. Z uwagi na krótkie terminy realizacji zamówień, firma realizuje dostawy transportem spedycyjnym.



Prezes Zarządu: Przemysław Michalski
Kontakt: ul. Główna 57A, Dąbrówka Wielkopolska, 66-210 Zbąszynek, tel. 68 384 72 37, fax 68 384 00 25, e-mail: biuro@bestem.com.pl, www.bestem.pl



Lubuska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Zielonej Górze

Ochotnicze Hufce Pracy są państwową jednostką budżetową nadzorowaną przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która wykonuje zadania państwa na rzecz młodzieży powyżej 15 roku życia i bezrobotnych do 25 roku życia w zakresie zatrudnienia oraz przeciwdziałania marginalizacji i wykluczeniu społecznemu młodzieży, a także zadania w zakresie jej kształcenia i wychowania.

Wojewódzki Komendant OHP: Krzysztof Galerczyk
Kontakt: ul. Zamenhofa 1, 65-186 Zielona Góra, tel. 68 327 02 15, fax 68 328 48 71, e-mail: lwk.zgora@ohp.pl, www.lubuska.ohp.pl



STAARK PROJECT Arkadiusz Stawczyk

Firma STAARK PROJECT współpracuje z przedsiębiorcami w obszarze ICT (Technologie Informacyjno-Komunikacyjne) oraz zarządzania projektami. Firma oferuje współpracę jako doradca/konsultant, a także jako szkoleniowiec/trener w zakresie bezpieczeństwa informacji i systemów teleinformatycznych, legalności oprogramowania, wdrażania systemów Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją oraz kursów i egzaminów ECDL. Ponadto w tym roku STAARK PROJECT stała się operatorem specjalistycznych warsztatów szkoleniowych Lubuskiej Akademii TENSTEP, skierowanej do osób zajmujących się planowaniem i nadzorowaniem realizacji projektów. Firma skupia się na trwałych relacjach z klientami.

Właściciel: Arkadiusz Stawczyk
Kontakt: STAARK PROJECT, ul. Kukułcza 8/2, 65-472 Zielona Góra, tel. 691 200 761, e-mail: kontakt@staark.pl, www.staark.pl

CHANTELL Sylwia Jaworska

Firma CHANTELL powstała w październiku 2015 r. Projektowaniem i produkcją zajmuje się założycielka firmy - Sylwia Jaworska. Marka CHANTELL powstała z pasji do tworzenia odzieży Biznesowej dla Kobiet Sukcesu. W ofercie Firmy znajdują się wzory biznesowe, dopracowane w najmniejszych szczegółach. Produkty charakteryzują się unikalnym wzornictwem oraz wysokiej jakości wykonaniem. Wszystkie towary dostępne są w butikach oraz on line. Firma ma w planach sprzedaż w Polsce jak i w Niemczech.



Właściciel: Sylwia Jaworska
Kontakt: ul. Pocztowa 17/8, 68-200 Żary, tel. 604 843 309, e-mail sjaworska@chantell.pl, www.chantell.pl



Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Zielonej Górze

Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Zielonej Górze prowadzi działalność edukacyjną dla dorosłych w systemie stacjonarnym i zaocznym. Prowadzi kształcenie w zakresie: gimnazjum; liceum ogólnokształcącego; szkoły policealnej (opiekunka dziecięca, opiekun medyczny, opiekunka środowiskowa, opiekun w dps, technik: archiwista, bhp, informatyk, logistyk, spedytor, ekonomista, rachunkowości, administracji). W strukturach CKUiP funkcjonuje Polska Centrala Firm Symulacyjnych świadcząca usługi dla firm symulacyjnych z całego kraju. Posiada również akredytację do prowadzenia kształcenia w formach pozaszkolnych na kursach: pedagogicznym dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, księgowość z komputerem, kadry i płace, obsługa komputera, grafika komputerowa, pierwsza pomoc przedmedyczna.

Dyrektor: Bogusław Baszczak
Kontakt: ul. Staszica 2, 65-175 Zielona Góra, tel. 68 453 01 33, fax 68 453 01 60, e-mail: cku@cku.zgora.pl, www.cku.zgora.pl

IDEA HR Doradztwo Personalne s.c.
Edyta Hubska, Dorota Siedziniewska

IDEA HR Doradztwo Personalne to jedna z największych firm w Polsce zachodniej w branży doradztwa personalnego. Świadczy kompleksowo usługi: rekrutacji, pracy tymczasowej, szkoleń i coachingu oraz rekrutacji cudzoziemców. Posiada trzy oddziały: Zielona Góra, Gorzów Wlkp., Szczecin. Zatrudnia łącznie 13 konsultantów.



Kierownik Oddziału: Magdalena Wysoczańska
Prezes Zarządu: Edyta Hubska
Kontakt: ul. Sulechowska 4a, Zielona Góra, tel. 790 355 003 lub 788 621 778, e-mail: zielonagora@ideahr.com.pl, www.ideahr.com.pl

Pożyczkę dostaniesz w biurze OPZL

Biuro funduszu pożyczkowego działa w nowosolskim oddziale OPZL od kilku lat. Z możliwości uzyskania pożyczki skorzystało dotychczas kilkudziesięciu przedsiębiorców. Łącznie pomogliśmy udzielić pożyczek na kwotę około 2,5 mln zł – wspomina Patrycja Izydorek-Ilnicka.

Pieniądze są przekazywane przez Lubuski Fundusz Pożyczkowy, który działa w strukturach Agencji Rozwoju Regionalnego w Zielonej Górze. – To instytucja, która udziela pożyczek dla przedsiębiorców zatrudniających do 50 osób i inwestujących w naszym powiecie – wyjaśnia Adrianna Sasin, zajmująca się pożyczkami w nowosolskim oddziale OPZL. – Oferta funduszu jest korzystniejsza niż ta, którą oferują banki, ponieważ o pożyczkę można starać się już po miesiącu prowadzenia działalności gospodarczej, a wszystkie koszty są znane przedsiębiorcy i uwzględniane w symulacji spłaty, którą szykujemy dla niego – dodaje A. Sasin.

- Biuro funduszu działa do dziś i stanowi alternatywę dla firm chcących pozyskać finansowanie zewnętrzne. Maksymalna wysokość pożyczki to 120 tys. zł na okres spłaty do 60 miesięcy. Oprocentowanie jest naprawdę atrakcyjne i stałe w całym okresie trwania pożyczki – mówi Patrycja Izydorek-Ilnicka.

Przedsiębiorca musi zapewnić 10 proc. wkładu własnego. Od przyznanej pożyczki pobiera się prowizję w wysokości 1 – 2 proc. Jest to uzależnione od okresu jej trwania. – Dodatkowo, za rozpatrzenie wniosku, istnieje opłata w wysokości stu złotych i to są wszystkie koszty związane z uzyskaniem pożyczki – zapewnia A. Sasin. Można skorzystać z możliwości karencji, maksymalnie jest to 6 miesięcy i okres ten wliczony jest do okresu spłaty pożyczki. – Karencja oznacza, że w pewnym okresie czasu nie spłacamy części kapitałowej raty, lecz same odsetki – tłumaczy A. Sasin.

- Fundusz udziela również pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Można uzyskać 50 tys. zł na okres spłaty do pięciu lat. Dodatkowo pożyczka jest bardzo nisko oprocentowana. Jest to tylko 2 proc. w skali roku – mówi A. Sasin.

Fundusz pożyczkowy powstał dzięki współpracy Agencji Rozwoju Regionalnego, Starostwa powiatowego w Nowej Soli i Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej.

Biuro Lubuskiego Funduszu Pożyczkowego
Oddział OPZL Nowa Sól
ul. Inżynierska 8
tel. 68 411 44 22
www.lfp.opzl.pl
a.sasin@opzl.pl

opzl ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Biznes Lubuski
Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

Wydawca / kontakt
opzl
Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
ul. 65-076 Zielona Góra, ul. Reja 6
tel./fax +48 68 327 18 81
biuro@opzl.pl / www.opzl.pl

Pomysł layoutu
eurekamedia.pl
eureka media
ul. Rzemieślnicza 10, 65-823 Zielona Góra
tel. +48 68 451 44 20
info@eurekamedia.pl / www.eurekamedia.pl

Skład magazynu
APRINT.COM.PL
Drukarnia APRINT
ul. Mazepy 9, 65-343 Zielona Góra
tel. +48 601 992 777
biuro@aprint.com.pl / www.aprint.com.pl

REKLAMA W BIZNESIE LUBUSKIM / *SZEROKA GAMA MOŻLIWOŚCI I FORMATÓW!*

A 88,3 x 140 mm lewa lub prawa
B 184,6 x 90 mm
C 184,6 x 140 mm
D 101 x 297 mm lewa lub prawa
E 210 x 297 mm
X 88,3 x 70 mm lewa lub prawa

ceny od **120 PLN** netto za moduł

WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ ZAMÓWIENIA:
Joanna Zielińska (OPZL)
tel. +48 533 322 619
j.zielinska@opzl.pl



Centrum
Energetyki Odnawialnej
PWSZ w Sulechowie

WSPARCIE DLA INWESTYCJI FOTOWOLTAICZNYCH

Centrum Energetyki Odnawialnej bazując na wynikach własnych prac badawczo – rozwojowych oferuje wsparcie w zakresie zaplanowania i przygotowania inwestycji związanych z elektrownią fotowoltaiczną.

Analizy koncepcyjne instalacji PV

- warunki lokalizacyjne, wybór optymalnych rozwiązań: modułów, falowników, technologii,
- monitoring pracy elektrowni sposób posadowienia modułów, wizualizacja i wybór optymalnej konstrukcji wsporczej,
- dobór optymalnej mocy elektrowni, analiza produkcji i konsumpcji energii,
- jednokreskowy schemat zasilania,
- kosztorys inwestycji, podział na poszczególne składowe.

Przygotowanie dokumentacji projektowej oraz PFU i SIWZ

- kompleksowość obsługi - od projektu koncepcyjnego aż po projekt wykonawczy,
- przygotowanie dokumentacji przetargowych w sposób zapewniający wysoką jakość wykonanych instalacji,
- duże doświadczenie praktyczne kadry.

Nadzór inwestorski

- niezależna analiza projektu elektrowni,
- opiniowanie zastosowanych urządzeń i rozwiązań technicznych,
- merytoryczne wsparcie inwestora, udział w radach budowy oraz procesie odbiorów robót,
- pomiary wydajności instalacji, pomiary kamerą termowizyjną.

Duże doświadczenie kadry inżynierskiej

- patronat i nadzór nad elektrownią fotowoltaiczną PEG Gubin – 1,5 MW,
- przygotowanie dokumentacji projektowej – technologicznej dla kilkudziesięciu elektrowni fotowoltaicznych o łącznej mocy ok. 60 MW,
- ponad 30 analiz możliwości zastosowania elektrowni fotowoltaicznych, wykonanych wraz z analizą techniczną i ekonomiczną.

ZADZWOŃ, NAPISZ.
T: 609 383 156
E: info@centrumenergetyki.com.pl

CENTRUMENERGETYKI.COM.PL

PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO SP. Z O.O.








Centrum Budownictwa Zrównoważonego i Energii









Skorzystaj z usług nowoczesnego ośrodka badawczego-wdrożeniowego w zakresie:

- modelowania i symulacji energetycznej budynków, instalacji i układów technologicznych
- projektowania innowacyjnych, hybrydowych źródeł energii
- analizy i modernizacji gospodarki energetycznej w obszarach zurbanizowanych
- projektowania w branży budowlanej i instalacyjnej
- audytingu energetycznego
- audytingu efektywności energetycznej
- wsparcia pozyskiwania środków finansowych na modernizację energetyczną budynków i zakładów przemysłowych
- tworzenia Planów Gospodarki Niskoemisyjnej
- badań naukowych i szkoleń w branży Energetyki Komunalnej

Park Naukowo – Technologiczny
Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o.

Nowy Kisielin – Syrkiewicza 6
66-002 Zielona Góra
e-mail: sekretariat@pnt.uz.zgora.pl
www.pnt.uz.zgora.pl
tel. 68 328 21 11

UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

Fundusze Europejskie dla rozwoju Lubuskiego

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Lubuskie
Warte zachodu

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013”